

Powiatowe koniencje partyjne

obradowały w Słupcy, Międzychodzie i Trzciance

Gospodarska dyskusja nad tezami na IV Zjazd

W dniu wczorajszym odbyły się powiatowe konferencje partyjne w Słupcy, Międzychodzie i Trzciance. Podczas obrad dokonano wyboru delegatów na Konferencję Wojewódzką oraz omówiono główne problemy dalszego rozwoju gospodarczego powiatów w świetle tez na IV Zjazd Partii.

150 delegatów wybrała na swoją Powiatową Konferencję słupecka organizacja partyjna. We wczorajszych obradach udział wzięli sekretarz KW PZPR, poseł Ziemi Słupeckiej — Jan Szydłak.

Z referatem, oceniającym dotychczasowy przebieg dyskusji nad tezami na IV Zjazd PZPR — na terenie powiatu Słupca — wystąpił sekretarz KP PZPR — Tadeusz Kluga. Po omówieniu zasadniczych osiągnięć 20 lat Polski Ludowej w porównaniu z XX-leciem międzywojennym Polski burżuazyjno — obszarnej, mówca przystąpił do przedstawienia zagadnień pow. słupeckiego. Podkreślił on, że powiat Słupca w XX-leciu PRL osiągnął poważne wyniki, mimo iż należy on w naszym województwie do najsłabszej przemysłowej. Sukcesy rolnictwa wybijają się tu na pierwszy plan. Jeśli przed wojną osiągnęto w powiecie średnio 12 kwintali z hektara 4 zbóż, to w r. 1963 osiągnięto 18 kwintali. Zbiory ziemniaków wzrosły z 136 do 150 kwintali, buraków cukrowych uzyskano 280 kwintali z ha.

Szczególnie wiele w słupeckim rolnictwie mają do zaoferowania PGR-y, których przeciętna zbiorów 4 zbóż wyniosła w 1963 roku 21,9 q z ha, ziemniaków — 170 i buraków cukrowych 280 kwintali.

Rozwijają się też pomyślnie kółka rolnicze, rozszerza się ich baza materiałno-techniczna. Dalszy wzrost produkcji rolnej wymaga rozwoju produkcyjnej i społecznej inicjatywy wsi. Wysunięto także w referacie szereg zadań dla rolnictwa, przemysłu, handlu, usług i innych dziedzin życia społeczno-gospodarczego.

Nad referatem wywiązała się wielogodzinna dyskusja, w której podano liczne przykłady, wskazujące na istotny postęp, jaki dokonany został w powiecie w stosunku do lat międzywojennych.

Głos zabrał również Jan Szydłak, który nawiązał w swoim wystąpieniu do niektórych zagadnień, poruszonych przez referenta i dyskusantów. Zwrócił on m. in. uwagę że dyskusja nad tezami na IV Zjazd partii nie kończy się na konferencjach powiatowych PZPR. Będzie ona kontynuowana na partyjnych zebraniach środowiskowych, Konferencji Wojewódzkiej, potem na Zjeździe, a wreszcie i po Zjeździe partia będzie dyskutować, jak wcielić w życie uchwały zjazdowe. W odniesieniu do spraw Słupcy mówca stwierdził, że zadaniu dodatkowego zatrudnienia w Wielkopolsce do 1970 roku ok. 90 tys. ludzi odpowiadać będzie w pow. słupeckim zadanie przygotowania nowych miejsc pracy dla ok. 3 do 4 tys. ludzi. Powiatowa organizacja partyjna musi się dobrze przygotować do takiego wydatkowania sum inwestycyjnych na te cele, aby każda złotówka przyniosła jak największe efekty.

Pierwszy sekretarz KW powiedział, że jednym z głównych ogniw rozwojowych pow. słupeckiego będzie nadal rolnictwo. W związku z tym ważnym zadaniem będzie stopniowe osiąganie zaplanowanego przez powiat na 1970 rok wskaźnika 22 q z ha 4 zbóż. Niemniej ważne jest poprawienie uprawy ziemniaka oraz

Delegacja radziecka w Berlinie

W związku z uroczystościami 19 rocznicy zakończenia wojny, do Berlina przybyła we wtorek oficjalna delegacja radziecka pod przewodnictwem członka KC KPZR, członka Rady Najwyższej ZSRR S. O. Prityckiego. (PAP)

gospodarki łakami i pastwiskami, które stanowią dużą szansę powiatu. Jan Szydłak poruszył także niektóre sprawy hodowlane oraz konieczność poprawienia stylu pracy instytucji pracujących dla rolnictwa.

Na zakończenie wybrano 5 delegatów na Konferencję Wojewódzką PZPR. (ms)

W atmosferze gospodarskiej troskliwości o prawidłowy rozwój Ziemi Międzychodzkiej obradowała wczoraj konferen-

Dokończenie na str. 2

Za bohaterski czyn



Niedawno pisaliśmy o wypadku, który zdarzył się w Poznaniu u zbiegu ulic: Grunwaldzkiej i Ryckiej. Przechodząca przez jezdnię p. A. T., z siedmiomiesięczną wnuczką w wózku, nie zauważyła nadjeżdżającego tramwaju. W zderzeniu została wzięta wózek na szynach. Gdyby nie przytomność i odwaga przechodzącej ulicą młodej dziewczyny, życiu małej Zosi groziła śmierć pod kołami tramwaju. 20-letnia Maria Chomyk z narażeniem własnego życia uratowała Zosie, sama doznając obrażeń ciała. Bohaterskim czynem M. Chomyk zainteresowali się gospodarze miasta. Wczoraj, w imieniu Prezydium RN Poznania, przewodniczący Jerzy Kusiak wręczył M. Chomyk zegarek w dowód uznania jej bohaterskiego czynu. Na zdjęciu moment wręczenia upominku.

Fot. — K. Przechodzki

IV K A L I S K I E SPOTKANIA TEATRALNE

Współczesność i klasyka

Drugim, poniedziałkowym spektaklem Teatru Kaliskiego była „Nocna opowieść” Krzysztofa Choińskiego.

Kilka słów o autorze: W 1961 r. wygrał konkurs debiutu dramatycznego, ogłoszony przez Teatr „Ateneum” w Warszawie. Przed dwoma miesiącami odbyła się prapremiera następnej jego sztuki, granej obecnie właśnie w Kaliszu „Nocnej opowieści”.

Choiński ma 24 lata i jest jeszcze studentem, ale już obecnie mówi się o nim, jako o najwskazywanej nadziei naszej młodej dramaturgii. „Nocna opowieść” jest jedną z najlepszych sztuk współczesnych ostatnich lat. Ma nerw dramatyczny, umiejętnie rozkłada akcenty napięcia, ma wartą i konsekwentną konstrukcję sceniczną.

Na konferencji ONZ

Projekt rezolucji krajów socjalistycznych

Związek Radziecki i Bułgaria wysunęły w imieniu krajów socjalistycznych na Konferencji ONZ do spraw Handlu i Rozwoju projekt rezolucji, który podkreśla, że ostateczna likwidacja kolonializmu we wszystkich jego formach jest nieodzownym warunkiem rozwoju ekonomicznego rozwijających się krajów i że kraje te mają prawo do rekompensaty za szkody, jakie wyrządziła ich gospodarce eksploatacja kolonialna.

Konferencja ONZ do Spraw Handlu i Rozwoju — stwierdza projekt rezolucji — powinna się zwrócić do rządów państw wysoko rozwiniętych z apelem, by udzielały rozwijającym się krajom kredytów oprocentowanych nie więcej niż trzy procent rocznie. Projekt rezolucji podkreśla następnie, że należy zawierać z rozwijającymi się krajami porozumienie handlowe, przewidujące sprawiedliwy poziom cen surowców, artykułów rolnych i innych towarów eksportowanych przez te kraje.

PAP

WIELKOPOLSKI

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A środa, 6. V. 1964 Nr 106 (6294)

Rolnictwo potrzebuje fachowców

Z obrad Komitetu do Spraw Rolnictwa

Wśród nakreślonych w tezach zjazdowych zadań dla rolnictwa, poważne miejsce zajmuje sprawa przygotowania kadr fachowców dla tej dziedziny naszej gospodarki. Przeznaczenie w latach 1966/70 na inwestycje rolne 146 mld. zł oraz przyjęcie wyraźnego kursu na chemizację i mechanizację prac polowych, wymaga zwrócenia szczególnej uwagi na sprawy nauki i oświaty rolniczej. Od liczebności i fachowości kadry rolniczej zależeć bowiem będzie w dużym stopniu tempo rozwoju gospodarczego i społecznego wsi.

Tym właśnie zagadnieniem poświęcone było wczorajsze

plenium Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KW PZPR w Poznaniu. Obradom przewodniczył sekretarz KW PZPR i przewodniczący Komitetu — Stanisław Furgal.

W czasie obrad zastanawiano się, w jaki sposób sprostać niełatwemu zadaniu, przygotowania potrzebnej naszemu rolnictwu, kadry inżynierów, agrotechników i zootechników, mechanizatorów, traktorzystów, kwalifikowanych robotników PGR-owskich itp.

Chociaż oświata rolnicza poczyniła w ostatnich latach poważne postępy — o czym świadczy m. in.: 12 średnich szkół rolniczych, 32 szkoły zasadnicze, 304 szkoły przysposobienia rolniczego — to jednak ciągle jeszcze około 12.000 młodzieży, po ukończeniu klasy 7, nie jest objęte nauką zawodu rolnika. Opracowany program zmierza do tego, aby w roku 1970 cała młodzież, pozostająca na wsi, objęta została nauczaniem w SPR-ach.

W toku dyskusji, w której zabrał m. in. głos obecny na plenum przewodniczący ZG ZMW — Kazimierz Barcikowski — wiele uwagi poświęcono sprawie wdrażania osiągnięć naukowych do praktyki rolniczej. Liczne wnioski z dyskusji przeanalizuje, powołana w tym celu komisja. (fb)

17 bm — Święto Ludowe

Po raz dwudziesty w Polsce Ludowej nasza wieś będzie obchodzić w dniu 17 maja Święto Ludowe. W tym roku będą to obchody szczególnie uroczyste, przypadające bowiem w okresie przygotowań do XX-lecia PRL, IV Zjazdu Partii i IV Kongresu ZSL.

16 bm. odbędzie się w Warszawie uroczysta akademія z udziałem kilkuset chłopów.

Tematem — stosunki słowiańsko-niemieckie

Sesja naukowców z 4 krajów

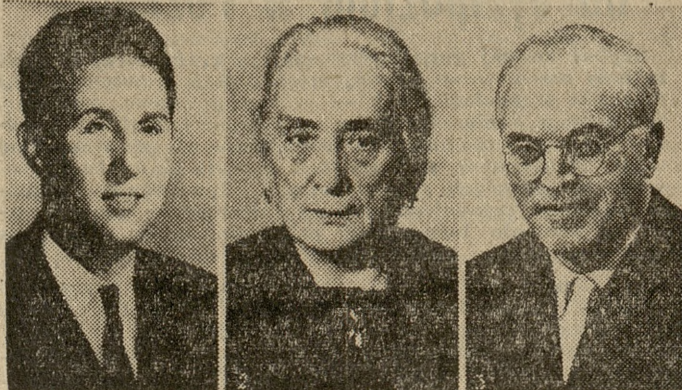
Dziś do Poznania przybywają naukowcy ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, by wziąć udział w organizowanej przez Instytut Zachodni sesji, poświęconej węzłowym problemom stosunków słowiańsko - niemieckich w XIX i XX wieku.

Omówione będą podstawowe kierunki i założenia ideologiczne niemieckiej polityki wschodniej oraz z nią związane niemieckie koncepcje integracyjne od II Rzeszy Niemieckiej po dzień dzisiejszy. Zagraniczni uczestnicy sesji reprezentują: Instytut Słowianowiedzeni AN ZSRR, Historyczny Ustav AV CSRS i Abteilung fuer Geschichte der Imperialistischen Ostforschung przy Uniwersytecie im. Humboldta w Berlinie.

W ciągu trzech dni wygłoszonych zostanie 13 referatów, w tym 4 przez naukowców radzieckich, 2 — czechosłowackich, 2 — niemieckich i 5 — polskich. Nastąpi tu konfrontacja dotychczasowych badań wymienionych instytucji, co pozwoli spojrzeć na całokształt stosunków słowiańsko-niemieckich w okresie ostatnich stu lat.

Myśl takiej poszerzonej sesji powstała na zeszłorocznej nara-

Laureaci nagród leninowskich



Na zdjęciu: prezydent Republiki Algierskiej — Ahmed Ben Bella, przewodnicząca Komunistycznej Partii Hiszpanii — Dolores Ibaruri oraz znany malarz i działacz społeczny z Danii — Herluf Bidstrup. Fot. — CAF

Rozmowy w KC KPZR

Agencja TASS podaje, że w Moskwie odbyły się rozmowy między delegacjami Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Włoskiej Partii Komunistycznej. W skład delegacji radzieckiej wchodził: N. Podgorny, M. Susłow, J. Andropow i B. Ponomarew, a w skład delegacji włoskiej — P. Ingrao, E. Berlinguer i A. Colombi.

W toku rozmów, które toczyły się w atmosferze szczerzej przyjaźni i braterstwa, przedyskutowane zostały aktualne problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego i jego jednoci. W dniu 5 maja delegacja Włoskiej Partii Komunistycznej odleciała do Rzymu. PAP

Kiermasz „Domu Książki” i „Głosu”

W niedzielę spotkanie z pisarzami

W tym roku Dni Oświaty, Książki i Prasy zbiegają się z obchodami XX-lecia księgarstwa w Polsce Ludowej oraz 600-leciem księgarstwa polskiego. Impreza ta będzie wyjątkowo atrakcyjna.

W najbliższą niedzielę przy ul. Stalingradzkiej i Armii Czerwonej, przed Pałacem Kultury nastąpi o 10 rano otwarcie Wielkiego Kiermaszu Książek i Prasy, zorganizowanego przez Dom Książki i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” — Dom Książki zapewnił poznaniakom możliwość nabycia wielu ciekawych książek jak „Urząd” — Brezy, „Noc i dzień” — Dąbrowskiej, „Komu bije dzwon” — Hemingway’a, Trylogię Sienkiewicza, różne antologie, słowniki i inne. Największą atrakcją kiermaszu będą spotkania czytelników z współczesnymi autorami. W imprezie mają wziąć również udział pisarze: Karol

Bunsch, Arkady Fiedler, Gerard Górnicki, Tadeusz Hołuj, Jan Huszcza, Kazimiera Ilakowiczówna, Ireneusz G. Kamiński, Bogusław Kogut, Jerzy Korczak, Eugeniusz Paukszta i inni.

Prócz sprzedaży książek na stoiskach odbywać się będzie loteria książkowa. Nowy jej regulamin przewiduje nagrody w postaci płyt gramofonowych lub książek już za 4 zakupione losy, które wcale nie muszą być trafne.

A więc w niedzielę — wszyscy się spotykamy na kiermaszu! (lj)

★

Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy, „Dom Książki” przekazał wczoraj mieszkańcom Puszczykówka do użytku nowy pawilon księgarski. W uroczystości otwarcia — prócz przedstawicieli władz miejscowych oraz dyrektora „Domu Książki” A. Murawy — wzięli również udział pisarze poznajscy: Arkady Fiedler i Przemysław Bystrzycki.

A. Fiedler wystąpił tym razem jako przedstawiciel mieszkańców Puszczykówka, którzy do tej pory nie mieli u siebie tego rodzaju placówki, zatem z tym większym zadowoleniem witają otwarcie pawilonu. P. Bystrzycki był również gościem otwartej w grudniu ub. roku Szkoły Tysiąclecia w Puszczykówku, gdzie spotkał się z młodzieżą starszych klas.

Nowo otwarty pawilon prowadzi sprzedaż książek w czterech działach: literatury pięknej, literatury społeczno-politycznej, książek fachowych i podręczników oraz wydawnictw z zakresu oświaty sanitarnej, a także sprzedaż płyt reprodukcyjnych i artykułów użytku kulturalnego.

„Dom Książki” zapowiada na maj otwarcie dalszych pawilonów księgarskich w Golinie (pow. Koniń), Izbiicy Kujawskiej (pow. Koł.), Zagórowie (pow. Słupca) i w Szamotułach. (w)

Radar pomoże meteorologom

W ośrodku meteorologicznym w Legionowie pod Warszawą rozpoczyna prace pierwszy w Polsce radar na usługach synoptyków. Znajdzie on zastosowanie w prognozowaniu opadów deszczu i śniegu. Synoptyk, korzystający z usług radaru — posiadającego zasięg 200 km — może w sposób ciągły obserwować zbliżającą się strefę opadów. (PAP)

Świadczenia na SFBS wykonali mieszkańcy pow. międzychodzkiego

W marcu br. organizacje polityczne, społeczne i gospodarcze powiatu międzychodzkiego podjęły szereg zobowiązań dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu Partii. Poślanowiono m. in. zrealizować przed terminem roczny plan świadczeń na Społeczny Fundusz Budowy Szkół.

Jak nas wczoraj poinformował telefonicznie Powiatowy Komitet Koordynacyjny SFBS — zobowiązanie to zostało wykonane w dniu 4 bm. w 101,2 proc., na 8 miesięcy przed ustalonym terminem. (kj)

Problemy humanizacji pracy na symposium w Poznaniu

Szybki rozwój gospodarczy naszego kraju, coraz to nowe zakłady przemysłowe, rozwój mechanizacji i automatyzacji procesów technologicznych — stwarzają nowe problemy, związane z koniecznością zapobiegania szkodliwemu oddziaływaniu wspomnianych czynników na człowieka. Stąd obok udoskonalenia technicznych pojawia się troska o stworzenie w zakładach przemysłowych odpowiedniego klimatu, powstaje zagrożenie podnoszenia kultury miejsca pracy, zagrożenie humanizacji pracy, polegające głównie na zharmonizowaniu środowiska pracy z człowiekiem.

Oto fragment zagajenia wygłoszonego przez **Zdzisława Ceglowskiego** — przewodniczącego WKZZ, członka Egzekutywy KW PZPR, podczas otwarcia dwudniowego Wielkopolskiego Symposium Humanizacji Wnętrza Przemysłowych w Poznaniu. Do sali w Arsenale na Starym Rynku przybyli także przedstawiciele CRZZ i Z. G. Związku Polskich Artystów Plastyków. Liczne audytoryum stanowili delegaci poznańskich zakładów pracy, organizacji społecznych, uczeni artystycznych oraz wielu artystów interesujących się tymi zagadnieniami.

Symposium (5 i 6 maja) zostało zorganizowane przez WKZZ i ZPAP oraz Wydział Kultury Prezydium WRN i R. N. m. Poznania. Ma ono na celu wzbudzenie jeszcze większego zainteresowania wśród tutejszych artystów dla problematyki kultury pracy, wystrój wnętrza fabrycznych itp. Zadaniem to ma spełnić cykl referatów, wygłoszonych przez wybitnych specjalistów, naukowców i artystów z Poznania i Warszawy. Jako pierwszy mówił wczoraj prof. dr **Czesław Bebiński** z Politechniki Warszawskiej.

Dzisiejsze obrady rozpoczęły zwiedzanie „Lechii” jako jednego z wzorowo urządzonej zakładów. Dwa referaty

oraz aktualne informacje i dyskusja wypełnią drugi dzień obrad. (zm)

Mali goście w „Głosie”

Miła niespodzianka sprawili naszej redakcji dzieci z przedszkola nr 70 (ul. Skarbka). Z okazji rozpoczęcia Dni Oświaty, Książki i Prasy grupa przedszkolaków, wraz z kierowniczką Haliną Rawbuc i wychowawczynią Celiną Oracz przyniosła nam pięknie wykonany album z rysunkami (na zdjęciu moment wręczenia albumu sekretarzowi redakcji red. M. Fleisierowiczowi). Wykonał go Komitet Opiekunów — Biuro Projektów Przemysłu Ziemianczanego, a rysunki — dzieci. Przedszkolaki zarecytowały bezbłędnie kilka wierszyków oraz zaśpiewały piosenki. Za naszym pośrednictwem mali goście pragną także podziękować wszystkim autorom książek dla dzieci. Bo właśnie bajki Brzechwy lub wiersze Tuwima pozwalają im poznawać świat zwierząt czy roślin, następnie odtwarzany kolorowymi kredkami na papierze.

Fot. — K. Przychodzik



Polonia amerykańska na budowę „tysiąclatki”

W Nowym Jorku odbyła się uroczystość przekazania kolejnej wpłaty na Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia. Przedstawiciel nowojorskiego Komitetu Budowy Szkół Tysiąclecia w Dobrodzienu, woj. katowickie, wręczył czek na sumę 4 tys. dolarów stałemu przedstawicielowi PRL przy ONZ, amb. Bohdanowi Lewandowskiemu.

Jest to trzecia z kolei wpłata na szkołę w Dobrodzieniu, pierwszą „tysiąclatkę”, wzniesioną ze składek Polonii amerykańskiej. W sumie komitet zebrał dotychczas 8.000 dolarów. Niezależnie od tego, na adres komitetu wpłynęły dary od poszczególnych osób. Niektóre z nich są naprawdę wzruszające. Tak np. Ferdynand Kaczkowski przekazał — zgodnie z życzeniem swej zmarłej żony, 1.200 dolarów oraz cenny pierścionek. (PAP)

Strajk polityczny w Dominikanie

Strajk pracowników transportu miejskiego, który rozpoczął się w Dominikanie 2 maja przekształcił się w strajk o charakterze politycznym. Kierowcy, dokerzy i robotnicy a także studenci i urzędnicy występują przeciwko rządzącej juncie dyktatorskiej, domagają się przywrócenia ustroju konstytucyjnego.

Do centralnych dzielnic stolicy ściągnięto oddziały wojskowe. Doszło do starć między policją a demonstrantami. PAP

POWIATOWE KONFERENCJE PARTYJNE

Dokończenie ze str. 1

cja powiatowa PZPR. Do Międzychodu przybyło 148 delegatów, reprezentujących 2339 członków tamtejszej powiatowej organizacji partyjnej. W prezydium konferencji miejscy zajęli m. in. sekretarz KW PZPR — **Edward Zimmer**, przedstawiciel KC PZPR — **Henryk Kawecki**, członek Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, zastępca komendanta wojewódzkiego M. O. — **mjr. mgr Stanisław Konieczny**.

Referat przedstawiający dorobek XX-lecia w powiecie międzychodzkiem, konfrontujący obecne osiągnięcia z niedoborami międzywojennego XX-lecia, wygłosił I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR — **Czesław Zasada**. Porównanie to wypada we wszystkich dziedzinach na naszą korzyść. Wtedy, w XX-leciu międzywojennym, przy granicy powiat międzychodzkiej stanowił białą plamę Największą plagą było tu bezrobocie. Nie najlepsza ziemia będąca na dodatek w 63 proc. własnością obszarników, nie potrafiła dać pracy przeludnionej wsi.

W ciągu XX lat Polski Ludowej w pow. międzychodzkiem powstały nowe zakłady przemysłowe, a rolnictwo dzięki wzrostowi kultury rolnej, osiąga dzisiaj znacznie wyższe plony niż w 1938 roku. Zlikwidowano problem bezrobocia. Obszernie o dwóch dwudziestolecach powiatu międzychodzkiego pisaliśmy we wczorajszym wydaniu „Głosu”.

Dotychczasowe osiągnięcia nie znaczą jednak, że wszystko już zrobiono, że nie ma tam trudnych problemów. Jednym z nich jest zapewnienie miejsc pracy dla nowych roczników zbliżającego się wyżu demograficznego. W oparciu o tezy przedzjazdowe, działacze międzychodzcy szukają sposobów rozwiązania tego problemu własnymi siłami, przede wszystkim drogą rozszerzenia i intensyfikacji produkcji. Do niedostatecznie wykorzystanych obiektów w powiecie zaliczyć można budynek obecnego Internatu Technikum Rybackiego w Sierakowie (buduje się nowy) i pomieszczenia byłej fabryki siodła w Międzychodzie. Rozwój produkcji chałupniczej (wikliniarstwo, produkcja zabawek itd.), pozwoli także stworzyć dodatkowe miejsca pracy. Poszukiwania te łączą się z koniecznością zwiększania produkcji, która w tym roku wzrosnąć powinna o 7, a w 1965 roku — o 8 procent.

Te właśnie sprawy dominowały w dyskusji. Delegaci obok ukazywania osiągnięć dwudziestolecia wysuwali konkretne postulaty, mające na celu dalszą aktywizację powiatu. Proponowano m. in. pełniejsze wykorzystanie walorów naturalnych „Krainy 100 jezior” i uznanie jej za powiat turystyczny. W dyskusji głos zabrał także sekretarz KW PZPR — **Edward Zimmer**.

mer, który podkreślił w swoim wystąpieniu ofiarności mieszkańców powiatu w czynach społecznych. Wykonano tam dotychczas pracę wartości 12 milionów złotych. Mówca poruszył także sprawy polityki inwestycyjnej i zatrudnienia. Na zakończenie uczestnicy Konferencji wybrali 7 delegatów na Konferencję Wojewódzką PZPR. (mi)

Obok ponad 140 delegatów, uczestniczących w konferencji partyjnej powiatu Trzcianka, brali także udział: członek Egzekutywy KW PZPR i redaktor naczelny „Gazety Poznańskiej” — **Jan Mikołajski**, sekretarz CRZZ i poseł na Sejm z rejonu Trzcianki — **Kazimierz Nowicki** oraz zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — **Adolf Dobiszewski**.

Podstawą dyskusji był referat I sekretarza KP PZPR w Trzciance — **Romualda Sobolewskiego**.

Trzcianka to wyjątkowy powiat województwa, przypadł mu bowiem z Ziemi Odzyskanych. Historia bieżącego XX-lecia zaczęła się dla tego rejonu od polskiego osadnictwa. W 1946 r. znalazło się tutaj ponad 18 tys. ludności, dzisiaj żyje tu 36 tysięcy, w tym 40 proc., to młodzież. Początki odbudowy były szczególnie trudne, z uwagi na ogromnisze zniszczenia, na niejednolity społeczność powiatu. Miejscowy przemysł, odbudowany od podstaw zapewnia dziś pracę 1,5 tys. osobom, dając produkcję wartości 173 mln. zł.

Rolnictwo w powiecie ma swoją specyfikę: 86,4 proc. to kiepskie grunty, 36,9 proc. upraw zajmują użytki zielone, lasy obejmują 48 proc. powierzchni powiatu. Na ziemiach tych gospodarzy 24 PGR oraz ponad 4,2 tys. indywidualnych rolników. Uwzględniając, że w powiecie zaczynało prawie od zera, na kiepskich glebach, w szczególnych warunkach klimatycznych, można dobrze ocenić wzrost wydajności z hektara: zbóż z 8,5 — w 1947 r. do 15,5 q w ubr., ziemniaków z 18 q — do 190 q, siana — z 18 q do 48 q, a także czterokrotny wzrost pogłowia bydła i pięciokrotny — trzody chlewnej. Duża w tym rola przypadła kółkom rolniczym. Rozwijają się także spółki wodne. Problemem dla siebie jest jednak 137 starych gospodarstw, kwalifikacja i regulacja gruntów, koncentracja produkcji, zagospodarowanie przez PGR 2,5 tys. ha ziemi, głównie pod łąki.

Taki jest m. in. poziom startu powiatu do przyszłej pięćlatki. Stawia ona duże zadania: w rolnictwie trzeba zapewnić wzrost wydajności z ha o 2,5 q zbóż, o 30 q — ziemniaków, o 22 q — siana. Hodowla ma być oparta o własną bazę paszową. Stąd duża waga przykładana się do melioracji, na którą przeznaczony jest 67,5 mln. zł. Do inwestowania PGR pochłonie 140 mln. zł. Ogółem rolnictwo zgłasza zapotrzebowanie na roboty budowlane, wartości 160 mln. zł.

Osobnym problemem jest w powiecie sprawa zatrudnienia ponad 5,5 tys. osób, wchodzących w wiek produkcyjny. Już obecnie w toku dyskusji przedzjazdowej znaleziono na najbliższe dwa lata 230 nowych miejsc pracy bez wydatków. Są też rezerwy zatrudnienia, dzięki rozwojowi miejscowej produkcji przemysłowej, rolnej i leśnej, w usługach i chałupnictwie. Powstają ponadto nowe zakłady pracy: fabryka armatury do kabli, przedsiębiorstwo budownictwa rolniczego, stolarki budowlanej.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego zmniejszy problem zagęszczenia. Osobnym zagadnieniem są usługi, zwłaszcza dla wsi. — Wkrótce powstaną 32 nowe warsztaty usługowe, a w przyszłej pięćlatce — dalszych 50.

Wszystkie te zadania będą pomyślnie realizowane. Przekonuje o tym zaangażowanie społeczeństwa w gospodarowanie powiatem, rzeczowa dyskusja przedzjazdowa. Wysumiowane w niej dotychczas 100 wniosków i propozycji, z których większość znalazła wyraz w referacie na konferencji, a wiele innych zgłoszono jeszcze podczas wczorajszej

dyskusji. Przeważała w niej troska o wykorzystanie rezerw produkcyjnych w rolnictwie i przemyśle. Dobry to objaw gospodarności. W swoim wystąpieniu członek Egzekutywy KW PZPR red. **Jan Mikołajski** podkreślił znaczenie takiej dyskusji. Trzeba nauczyć się rachunku ekonomicznego. Aktywny polityczny musi sobie wytworzyć nawyki ekonomicznego myślenia by nie marnować szans, by dostrzegać wszystkie możliwości działania gospodarczego w powiecie.

Uczestnicy konferencji w Trzciance wybrali 7 delegatów na konferencję wojewódzką, a wśród nich — red. **Jana Mikołajskiego**. (zs)

Nowy zamach na granicy NRD

Agencja ADN donosi, że w nocy z poniedziałku na wtorek prowokator zachodniobrzeżni dokonał zamachu w rejonie Staaken na żołnierza straży granicznej NRD. Po zniszczeniu zabezpieczeń granicznych, usiłował on zaatakować bronią palną stojącego na posterunku żołnierza straży granicznej NRD. Posterunek straży granicznej użył broni, raniąc śmiertelnie napastnika. Przy zastrzelonym znalazł się dowódca oddziału na nazwisko zamieszkałego w Berlinie zachodnim 21-letniego **Adolfa Philippa**. Z polecenia prokuratora generalnego NRD zwłoki przewieziono do Berlina zachodniego. Ministerstwo Obrony Narodowej NRD oświadczyło w związku z tym incydentem, że sprawy podobnych prowokacji muszą ponosić odpowiedzialność za swoje czyny. (PAP)

Zech-Nenntwich w Kairze?

Były SS-Obersturmfuehrer Zech-Nenntwich, skazany przez sąd w Brunzwicku na 4 lata więzienia za udział w eksterminacji Żydów, który przed 10 dniami uciekł z zachodniobrzeżni, znajduje się obecnie (według doniesień tygodnika „Stern”) w Kairze.

„Stern” stwierdza, że Zech-Nenntwich w rozmowie zarejestrowanej przez reporterów na taśmie magnetofonowej powiedział, iż jego ucieczka zorganizowana została „przez organizację byłych oficerów różnych orientacji politycznych”. Oświadczył on, że równie inni skazani zostaną wkrótce w podobny sposób wywiezieni z Niemiec zachodnich. (PAP)

dalekopisem

REMIS KADRY

▲ Pilkarze Kadry Narodowej przygotowujący się do niedzielnego pojedynku z Południową Irlandią w Krakowie, rozegrali na stadionie śląskim w Chorzowie sparingowe spotkanie z brazylijskim zespołem Piracicaba, uzyskując wynik remisowy 1:1 (0:1).

DRUGIE ZWYCIĘSTWO

▲ Drugi występ zawodowej drużyny koszykówek „All Stars” z USA z zespołem AZS AWF wzmocnionym Piskunem z Polonii Warszawa zakończył się ponownym zwycięstwem Amerykanów 94:58 (42:37).

25 PUNKTÓW MISTRZA

▲ Drużynowym mistrzem Polski w szachach został Legion Warszawa, który wywalczył łącznie 25 pkt. i wyprzedził Hutnika Nowa Huta oraz Start Łódź — po 20,5 pkt. Start Katowice — 20 pkt., Start Lublin — 18 pkt. i Drukarza Warszawa — 16 pkt.

„Totek” płaci

W zakładach piłkarskich Totalizatora Sportowego z dnia 3 bm. stwierdzono: 6 rozw. z 13 traf. — wygr. po 19.184 zł, 146 rozw. z 12 traf. — wygr. po 788 zł, 1.232 rozw. z 11 traf. — wygr. po 93 zł, 7.833 rozw. z 10 traf. — wygr. po 14 zł. W zakładach Toto-Lotek z dnia 3 bm. stwierdzono: — rozw. z 5 prem. — 1.000.090 zł, 54 rozw. z 5 zwykł. — 38.335 zł, 3.279 rozw. z 4 traf. 800 zł, 101.605 rozw. z 3 traf. — 32 zł.

W „Koziołkach” — 38

Powtarzamy wylosowane w niedzielę numery „Koziołków”, gdyż w podanych w dniu wczorajszym zakradł się błąd (przepraszamy): 25, 5, 38, 49, 39 i dodatkowy 8.

Runda Kennedy'ego

Więcej trudności niż postępu

Uczestnicy rozpoczętej w Genewie „Runy Kennedy'ego” napotkali tegoż dnia pierwszą przeszkodę — stanowisko delegacji francuskiej. Francja oznajmiła mianowicie, że nie zgadza się, aby za oficjalny cel rokowań przyjąć 50-procentową redukcję taryf celnych.

Delegat Indii K. Lal skrytykował istniejące w krajach zachodnich dyskryminacyjne ograniczenia w stosunku do eksportu indyjskiego. K. Lal wystąpił z wnioskiem, by taryfy celne na towary eksportowane przez rozwijające się kraje zostały obniżone w większym stopniu niż na towary eksportowane przez kraje rozwinięte.

Przedstawiciele Nigerii, Brazylii i Argentyny również dali wyraz swemu niezadowoleniu z tego, że kraje rozwinięte ustanowiły bariery celne na towary pochodzące z rozwijających się krajów. (PAP)

Przed odejściem gen. Foertscha, byłego inspektora generalnego Bundeswehry na emeryturę, typowano wielu kandydatów jako jego ewentualnych następców. Wymieniano nazwiska generałów: Muellera i Hillebrandta, Gaedekego, Panitzkego, Kielmanseega no i oczywiście Trettnera. Wszyscy oni byli wysokimi oficerami hitlerowskiego Wehrmachtu, a Kielmanseeg wykazywał się również powiązaniami ze spiskowcami w zamachu na Hitlera z dn. 20 lipca 1944 r. co prawda dość wątpliwymi. Dlaczego jednak wybór padł na gen. Trettnera?

Przy mianowaniu go na stanowisko generalnego inspektora Bundeswehry nie brano pod uwagę tylko jego „zasług” z okresu II wojny światowej. Jest on przede wszystkim „wybrańcem” ministra obrony NRF von Hassela, rządu Erharda oraz stojących za nim kół finansowych. Należy także zaznaczyć, że gen. Trettnera w przeciwieństwie do swego poprzednika Foertscha nie należał do grona zwolenników byłego ministra obrony Straussa, który nie cieszył się względami Pentagonu. Trettnera jest więc symbolem umacniania się więzi łączącej Niemiecką Repu-

Opiekun bojowych tradycji

bliskę Federalną ze Stanami Zjednoczonymi.

Atomowych aluzji de Gaulle'a gen. Trettnera nie zaaprobował. Pozostał wierny NATO w takim sensie jak ten pakt widzi kanclerz Erhard. Jako katolik, reprezentuje on koła polityczno-katolickie Bundeswehry, które od dawna starają się opanować wszystkie kluczowe stanowiska w Ministerstwie Obrony nie licząc się z tym, że 80 proc. wyższych oficerów zachodniemieckich jest wyznania ewangelickiego. Gen. Trettnera jest honorowym członkiem studentckiego związku „Hercynia” we Freiburgu, wchodzącego w skład katolickiego „kartelu związków”, który posiada wielkie wpływy w kołach rządowych Bonn.

Nominacja jego świadczy też wyraźnie o tym, że w obecnej Bundeswehrze wyżej ceni się ducha wierności dla Führera aniżeli „tradycje 20 lipca”. Gen. Trettnera może śmiało o sobie powiedzieć, że ze spiskiem na Hitlera nie miał nic wspólnego i pozostał mu oddany do ostatniego dnia. Numer 2/1964 miesięcznika zachodniemieckiego „Alte

Kameraden” przynosi pod znamienym tytułem „Konsolidacja na wszystkich odcinkach” wyjątki z wypowiedzi gen. Trettnera. Ponieważ pismo to reprezentuje koła byłych wojskowych i oficerów Wehrmachtu, dlatego specjalnie leżą mu na sercu słowa dotyczące kulturowania dawnych tradycji i nawiązywania do przeszłości. Na ten temat gen. Trettnera powiedział:

„Wierzę, że pielęgnowanie tradycji musi odgrywać swoją rolę ważną. Aczkolwiek pielęgnowanie tradycji nie jest sprawą najważniejszą, gdyż posiadamy znacznie ważniejsze zadania, jak chociażby działalność wychowawczą, ale pomiędzy tymi dwoma pojęciami nie zachodzi żadna sprzeczność. Co więcej, sądzę, że elementy kulturowania tradycji szczególnie nas interesują i mogą się okazać przydatne w naszej pracy wychowawczej. Gdy myślę np. o sprawach ducha — np. o myśli, o ideałach, o służbie pełnej samozaparcia — to niewątpliwie jest to jakiś element tradycji, którego konieczność nie potrzebujemy, aby pracę wychowawczą podbudować. Chciałbym powiedzieć, że całe nasze staranie, cała nasza nieustępliwa walka o dobrą pracę wychowawczą nie jest niczym innym, jak dobrą tradycją.”

Miesięcznik „Alte Kameraden” w swoim komentarzu przypomina bojową przeszłość gen. Trettnera, uważając go za współwódcę wojsk spadkobierców Wehrmachtu. O swoich starych doświadczeniach okresu walk na Krezie Trettnera mówi:

„Sądzę, że w dzisiejszej dobie, w dobie wojny atomowej, potrzebujemy akurat przeszczerpienia tych doświadczeń na inne formacje wojskowe. Mogą się one bowiem znaleźć w podobnej, izolowanej sytuacji, jak dawniej spadkobiercy na wyspie. Powiedziałbym przeto, że właśnie te doświadczenia wojsk powietrzno-desantowych kształtować powinny metody wychowawcze, które należy stosować obecnie przy szkoleniu nowoczesnych jednostek.”

Chociaż upłynęło dopiero kilka miesięcy od chwili mianowania gen. Trettnera generalnym inspektorem Bundeswehry, to jednak już teraz koła militarystyczne NRF mogą z zadowoleniem o nim powiedzieć, że nie zawiódł pokładanych nadziei, że dobrze pielęguje tradycje bojowe Wehrmachtu i Luftwaffe.

ZAP

103 NAGRODY — W TYM SAMOCHÓD W „KOZIOŁKACH” — NA MAJ. K2872

Udział żołnierza polskiego w szturmie Berlina

W XX rocznicę powstania Wojska Polskiego, Marszałek Polski Marian Spychalski, omawiając udział żołnierza polskiego w operacji berlińskiej, pisze w „Wojskowym Przeglądzie Historycznym” (3/4 — 1963):

„Naród polski, który doznał goryczy klęski we wrześniu 1939 roku i w nierównej walce obronnej rozpoczął zbrojny opór przeciwko hitlerowskiej agresji, osiągnął w końcowym okresie wojny największy sukces. Żołnierz polski, dzięki przyjacielskiej współpracy rządów polskiego i radzieckiego, otrzymał możliwość bezpośredniego udziału w operacji berlińskiej, w ostatecznym rozgromieniu niemieckiej armii faszystowskiej, w likwidacji reżimu hitlerowskiego. Ważne i polityczne znaczenie miał fakt rozwinięcia naszego wojska na dwóch odcinkach zachodniej granicy Polski, z których jeden znajdował się nad Odrą, a drugi na Nysie Łużycką. Ukoronowaniem wspólnych działań i symbolicznym podkreśleniem wkładu Wojska Polskiego w ostateczne rozgromienie hitlerizmu był udział w zdobyciu Berlina. Żołnierz polski był jednym spośród żołnierzy państw sprzymierzonych, który obok żołnierza radzieckiego zakończył swą zwycięską drogę bojową w gnieździe pokonanego faszystwu”.

Główne uderzenie na Berlin wykonał radziecki I Front Białoruski, w którego składzie znajdowała się I Armia Wojska Polskiego. I Front Ukraiński — w ramach którego działała także 2 Armia WP i polski I korpus pancerny — prowadził uderzenie na Berlin przez obieście miasta od południowego zachodu. Spośród przeszło 400 tysięcy żołnierzy jednostek bojowych Ludowego Wojska Polskiego w operacji berlińskiej wzięło udział około 200 tysięcy. W bezpośrednim szturmie Berlina uczestniczyli: najstarszy regularny związek taktyczny naszego wojska — 1 dywizja piechoty im. T. Kościuszki, a ponadto II brygada artylerii haubic, jedna brygada moździerzy i zmotoryzowany batalion pontonowo-mostowy.

Otwierała się złota stronica w historii kościuszkowców i całego Wojska Polskiego. Dnia 29 kwietnia zamknął się pierścień wojsk I Frontu Białoruskiego marsz. Żukowa i I Frontu Ukraiń-

skiego marsz. Koniewa, które połączyły się na południowym zachodzie Poczdamu. Już 30 kwietnia zaczęły się zacięte walki uliczne w Berlinie. Hitler, ukryty w podziemiach Kancelarii Rzeszy, wydawał ostatnie rozpaczliwe rozkazy obrony.

Dnia 30 kwietnia weszli też do akcji kościuszkowcy. Głównymi kierownikami ich uderzenia były Tiergarten, Politechnika i Brama Brandenburska. Dowódca I Armii Wojska Polskiego gen. Stanisław Popławski, relacjonując jej przebieg, pisze: „Bohaterami walk o Berlin, w trudnych i niebezpiecznych walkach ulicznych byli szeregowi. Im rzeczywiście przysługuje nieśmiertelna chwala za szturm na leże faszystowskie. I my, starsi oficerowie i generałowie, powinniśmy oddać palmę pierwszeństwa żołnierzom w stalowych hełmach z czerwoną gwiazdą, jak i z białym orłem. Była to krwawa walka o każdą piędź ziemi, o każdy budynek i o każde w nim piętrowie”.

Gen. St. Popławski przytacza szereg fragmentów z walk żołnierzy polskich. Pierwszy wszedł do walki 3 pułk piechoty, nacierając z Charlottenburgerstrasse. Radziecy czołgiści, którzy wysunęli się naprzód, nagle stanęli z braku paliwa. Widząc tragiczną sytuację pułk przyspieszył atak. Bój trwał 2 godziny. Ogniem i żelazem pułk torował sobie drogę i dotarł do czołgistów. „Niech żyje! rozległ się krzyk szturmujących. Hura!” — odpowiedzieli czołgiści i czarni od sadzy, prochów i smarów, padli sobie w objęcia polscy żołnierze z radzieckimi czołgami.

Rankiem 1 maja, kiedy pracujący świata witali swoje wielkie święto robotnicze, dzielni żołnierze 3 pp., walcząc bez snu i wypoczynku, razem z radzieckimi czołgistami i przybyłym z pomocą 2 pp. złamali opór nieprzyjaciela, zajmując Tiergarten.

Tejże nocy trwał śmiertelny bój o kompleks Politechniki. Z hukiem waliły się ściany. Bez przerwy szeptały karabiny maszynowe i automaty. Rozpętało się istne piekło. Wreszcie żołnierze polscy wdarli się do budynku. Na dachu Instytutu Politechniki ukazała się pierwsza polska flaga na gruzach pokonanego Berlina. „Któż to wie, pisze gen. St. Popławski, który z żołnierzami chronił tę

flagę na swojej piersi, który bezimienny bohater wznosił ją jako symbol zwycięstwa?”

3 pp. pierwszy rozpoczął walki o Berlin i ostatni je zakończył, umacniając sztandar polski równocześnie z radzieckim na Bramie Brandenburskiej.

Kościuszkowcy byli bez przerwy 25 godzin w walce.

Zdobyli też, poza kompleksem budynków Politechniki, 56 kwartałów miasta, 7 fabryk, 4 stacje metra, 24 czołgi i 28 dział oraz wiele innego sprzętu wojennego. Do nie woli wzięli około 2 500 hitlerowskich żołnierzy i oficerów.

Dnia 2 maja 1945 roku w dniu kapitulacji garnizonu berlińskiego na gruzach Reichstagu wzniesiono obok sztandaru radzieckiego także sztandar biało-czerwony.

Władysław Gomułka przemawiając na I Zjeździe Kościuszkowców 12 października 1946 r. powiedział:

„Po raz pierwszy w historii żołnierze polscy weszli do Berlina jako zwycięzcy. Cześć Wam i sława za to! Chlubne tradycje kościuszkowców przeida do skarbnicy najświetniejszych tradycji Wojska Polskiego”.

Opracował: FRANCISZEK HRYNIEWICZ

FILM Temat prawie nowy

„Ubranie prawie nowe”. Film produkcji polskiej. Scenariusz (wg noweli Jarosława Iwaszkiewicza — „Róża”) i reżyseria: Włodzimierz Haupe. Zdjęcia: Tadeusz Wiewan. Muzyka: Krzysztof T. Komeda. Wykonawcy: Hanna Skarżanka (Róża), Kazimierz Borowiec (Ignacy), Magda Celówna (Zofia), Barbara Ludwiżanka, (matka Róży), Ryszarda Hanin (Bonicha), Marian Rułka (Leon), Lucyna Winnicka (pani), Adolf Chroński (mecenasy) i inni.

Trudno nie nawiązać ironicznie do tytułu filmu. Kiedyś wolano o tematykę wiejską w polskim filmie. I oto ją mamy. Od początku roku to już trzeci (po „Wianie” i „Moim drugim ożenku”), film, którego akcja toczy się na wsi. Ale nie w tym rzecz, że na wsi. W końcu wszelkie bodaj sytuacje psychologiczne czy uczuciowe, wszelkie konflikty społeczne dają się pokazać w każdym niemal środowisku.

Tylko jeden z tych filmów dzieje się współcześnie („Wiano”), drugi pokazuje czas tuż — powojenny („Mój drugi ożenek”), wreszcie trzeci — środek okresu międzywojennego. To oczywiście nie jest zarzut, twórcy umiejscawia sobie akcję swego utworu w czasie jak mu jest dogodnie. Podkreślę jednak ostatnie słowo, bowiem jest charakterystyczne, że tak rzadko dogodnie jest naszym twórcom (doly-

Obchodzony po raz pierwszy w tym roku 10 maja, Dzień Budowlanych, stał się okazją do podsumowania dorobku minionych lat. Budowlani z Poznania i województwa uczynią to dzisiaj na Akademii w Auli UAM.

Przedsiębiorstwa budowlane, nadzorowane przez Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa, oddały do użytku w latach 1945—63 około 148 900 izb mieszkalnych, 262 szkoły, 21 przedszkoli oraz 11 szpitali.

Dzień Budowlanych stał się również okazją do spojrzenia w przyszłość. Efekty pracy budowlanych są co roku większe, co roku przekazują oni mieszkańcom miast naszego województwa więcej izb, stale poprawia się jakość budowanych obiektów.

PZB, po przeanalizowaniu też zjazdowych, ustaliło plany rozwojowe na następną 5-letkę. Łączna wartość produkcji podstawowej ma wzrosnąć do 1970 r. o 900 mln. zł. Średnio więc roczny wzrost „przerobu” wynosić będzie około 8 proc.

W tym roku np. przedsiębiorstwa montażowo-budowlane mają wykonać zadania, wartości 1.540 mln. zł. Pod koniec przyszłej 5-letki wzrosną one do 2.490 mln. zł. Rozwój budownictwa nabiera więc będzie co roku większego tempa. Nastąpi to przede wszyst-

Przed Dniem Budowlanych

Zadania przyszłości

kim drogą rozbudowy i modernizacji niektórych przedsiębiorstw, m.in.: w Lesznie i Pile. Dla przykładu warto podać, że Pileskie Przedsiębiorstwo Budowlane ma zrealizować w tym roku zadania, wartości 90 mln. zł, a w 1970 r. już za 220 mln. zł. Niewątpliwie modernizacja jest ekonomiczniejsza od tworzenia całkowicie nowych przedsiębiorstw, na których organizację trzeba by wydać setki tysięcy złotych.

W tezach zjazdowych czytamy:

„W budownictwie mieszkaniowym dążyć należy do dalszej obniżki kosztów jednostkowych co najmniej o 4 proc. przez usprawnienie metod wykonawstwa oraz szersze stosowanie budownictwa oszczędnościowego...”

W skali PZB, udział budownictwa uprzemysłowionego sięga obecnie 20 proc. Największą chlubę przynosi budowlanym, jak do tej pory, budowa osiedla z wielkich płyt w Poznaniu przy ul. Świerczewskiego, zwłaszcza że i tutaj zapoczątkowano budownictwo oszczędnościowe. Pierwszy, tani budynek oddano już do u-

żytku, a do końca tego roku powstanie dalszych 9 bloków. Dalej — PZB przewiduje, że w 1970 r. metodą uprzemysłowioną powstanie 60 proc. wszystkich nowo stawianych obiektów. Oto np. w przyszłym roku rozpocznie się budowa domów z wielkich płyt w Koninie.

Planowany na następną 5-letkę wzrost produkcji budowlanej, ma być m. in. osiągnięty przez zwiększenie zatrudnienia średnio rocznie o około 3,5 proc. oraz wydajności pracy o 4,5 procent. Obecnie w produkcji podstawowej pracuje w naszym województwie 8400 robotników, techników i inżynierów. Z uwagi na przygotowane i dobrane działające ośrodki szkolenia zawodowego w Poznaniu, Koninie i Pile, zwiększenie liczby pracowników nie powinno napotykać na poważniejsze trudności.

Przed budownictwem wielkopolskim stoją więc poważne zadania. Na podstawie dotychczasowych rezultatów można sądzić, że i ten rok i lata następne przyniosą spodziewane efekty. Tym bardziej że załogi wykazały w roku XX-lecia Polski Ludowej szczególnie dużo dobrej woli, zwłaszcza w okresie poprzedzającym IV Zjazd Partii i z okazji Dnia Budowlanych. Do połowy kwietnia br. wartość zobowiązań produkcyjnych oraz czynów społecznych, zgłoszonych przez załogi przedsiębiorstw podległych Zarządowi Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, wyniosła 45.430.779 zł. M. in. załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr. 2 postanowiła do końca tego roku oddać do użytku dodatkowo 440 izb mieszkalnych. Podobnie szeroka mobilizacja załóg i w następnych latach zagwarantuje, że w pełni zostaną wykonane założenia wynikające z tez zjazdowych na przyszłą 5-letkę.

ANNA SIEKIERKA

Jeszcze jedna wersja katastrofy samolotu gen. Sikorskiego

Na temat śmierci generała Władysława Sikorskiego, który zginął w 1943 roku w katastrofie lotniczej w Gibraltarze, przedstawiono już wiele wersji, niejednokrotnie diametralnie ze sobą sprzecznych. Ostatnio doszła do nich jeszcze jedna. Ogłosił ją angielski oficer wywiadu, płk Herman Hinkley w wydanej w Londynie książce pt. „Spy Mysteries Unveiled” w której przedstawił kulisy kilkudziesięciu głośnych spraw politycznych i szpiegowskich w ostatnim ćwierćwieczu, a wśród nich również niewyjaśnioną do końca sprawę śmierci Sikorskiego.

Według Hinkleya, Niemcy usiłowali wszelkimi sposobami przeciwdziałać rozbudowie polskich formacji wojskowych po stronie aliantów, stąd też byli bardzo zainteresowani w usunięciu gen. Sikorskiego. W czasie przerwy w jego locie z Bliskiego Wschodu do Anglii, Abwehrę zleciła wykonanie zamachu w Gibraltarze pewnemu Hiszpanowi stale tam mieszkającemu. Hiszpan ten, o nazwisku Gredos, miał siostrę prostytutkę, u której spędzał noce jeden z alianckich lotników. Gredos wykorzystał tę okazję, przebrał się w jego mundur, wciągnął kombinizon RAF i dostał się bez trudu na lotnisko, gdzie przy pomocy szpiczyków wepchnął do łóżyska steru kilka metalowych skrawków.

To wystarczyło, aby spowodować następne katastrofę samolotu, którym odlatywał Sikorski. Doszło do niej następnego dnia w krótkim czasie po starcie samolotu. Hinkley odrzuca przypuszczenie, uważane w pewnych kołach za najbardziej prawdopodobne, że przyczyną wypadku było wsysanie przez sabotażystę cukru do benzyny. Katastrofa nastąpiła w chwili po starcie, cukier zaś wymaga do rozpuszczenia pewnego czasu. Poza tym lotnik zaobserwował zacięcie steru, gdy tylko wciągnął jego działanie po oderwaniu się od płyty startowej przy wznoszeniu się w górę, o czym natychmiast zaalarmował lotnisko.

ZBILUT SEK

*) Brak danych w oficjalnej statystyce.

Dumanie nad wodą

Dajmy rybom głos

Nie łów ryb w mętnej wodzie — przestrzega stare przysłowie. Logiczny rozbiór tej przypowieści wskazuje, że jednak w mętnej wodzie łowić można. Przynajmniej może na było w tych czasach, kiedy powstało owo porzekadło. Co innego dzisiaj — obecnie nawet w „czystej” wodzie Warty połów bywa bezskuteczny, o czym wiedzą doskonale rybacy ze spółdzielni rybacko-przetwórczej i wędkarze, wysiadujący beznaście dni nad brzegami. Bo stan zanieczyszczenia tzw. ścieków wodnych czterokrotnie przekracza u nas dopuszczalną granicę.

Jedna cukrownia zanieczyszcza rzekę w tym samym stopniu co ścieki z milionowego miasta, a jest w Wielkopolsce jedenastu takich słodkich trucicieli, 136 mleczarni spółdzielczych, ogółem zaś prawie 1000 zakładów, w których brak dostatecznych urządzeń oczyszczających ścieki. W tej dziedzinie jesteśmy opóźnieni o 30 lat w stosunku do innych krajów, czy rejonów. Na Lubelszczyźnie buduje się 17 oczyszczalni przyzakładowych. U nas ostatnie ujęcie ścieków wykreślone zostało z planów inwestycyjnych. Władze sanitarne nie pozwalają kapać się w Warcie, w jeziorach Maltańskim i Swarzędzkim.

Przyczyny tego stanu są różne. Pierwsza, obiektywna — to duży koszt budowy oczyszczalni ścieków. Rozwiązanie tego problemu w

jednym tylko zakładzie w Luboniu — kosztowało 30 mln. zł! Drugą jednak, równie ważną przyczyną jest lekomyślność i nie przywiązywanie wagi do spraw gospodarki wodnej. W Pile np. wydano dwa miliony złotych na przerzucenie ścieków przez rzekę Gwde po to, by wpaść one do niej o dwa kilometry dalej od zakładu.

Gdyby kogoś dzisiaj zapytać w Poznaniu jaką mamy powierzchnię wód użytkowych, a ile jest jeszcze wód niezagospodarowanych, nikt nie da ścisłej odpowiedzi. Po prostu — tego się nie liczy i nie mierzy. Cała gospodarka wodno-rybacka w Wielkopolsce opiera się obecnie na przestarzałych pomiarach sprzed pół wieku. Odbija się ona równie przestarzałymi metodami i środkami, na zaniedbanych obiektach wodnych. Na dodatek rzadzi się tutaj aż ośmiu niezależnych i nieskoordynowanych gospodarzy: od państwowych gospodarstw rybackich, rolnych i innych, do spółdzielców, prywatnych właścicieli i wędkarzy. Oto i miarka, jaką przykładają się do tej dziedziny naszej gospodarki.

Czy rzeczywiście jest ona tak mało ważna i nieefektywna?

Zacznijmy od wody. Obec-

nie staje się ona problemem numer 1 — potrzebują jej coraz więcej rozwijające się miasta, rozbudowujący przemysł, który tymczasem coraz bardziej — ja zanieczyszcza i z braku odpowiednich urządzeń może kiedyś zginąć samobójczą śmiercią, od własnych... zanieczyszczeń. I dopiero na drugim miejscu są potrzeby rybactwa śródlądowego.

Ogółem mamy ponoć w Polsce 570 tysięcy hektarów wód: jezior, stawów, zalewów, rzek i wybrzeża morskiego. Powierzchnia wód użytkowych (bo leżących odległością od brzozy nie policy) w Wielkopolsce wynosi ponad 30 tysięcy ha. Dla każdego, kto uprzytamnia sobie wielkość tego obszaru, kto zna wagę uproduktywienia najmniejszego skrawka ziemi, nie jest obojętne jak się na tych wodach gospodarzy. Może go więc cieszyć fakt, że wyniki produkcyjne naszych rybaków na wodach jeziornych należą do najlepszych w Europie, ale to jest tylko niecałe 28 kg ryb z hektara. Zaniepokoi go natomiast rezultat najbardziej w rybactwie efektywnej gospodarki stawowej, odłowem 378 kg z 1 ha nie ma się co chwalić za granicą, bo tam osiąga ją pół tony i więcej z hektara.

Choć PGR są największymi gospodarzami wód, mają ponad 20 tysięcy ha jezior i 1800 ha stawów, nie są przecież największym posiadaczem stawów. Ponad 2260 ha wód stawowych jest w rękach pozostałych siedmiu użytkowników, w tym przeszło 1000 ha mają prywatni właściciele. Ich produkcja jest czterokrotnie niższa od wyników państwowych gospodarstw rybackich, wynosi około 100 kg z hektara stawów.

A więc kiepsko się gospodarzamy i w dodatku nie bardzo wiemy na czym możemy jeszcze gospodarzyć. Nie widzimy rezerw produkcyjnych i możliwości dla rybactwa śródlądowego. Tymczasem dyskutowane obecnie zadania ekonomiczne w przyszłej pięcioletce — określone w tezach na IV Zjazd — mówią wyraźnie, że spożycie ryb i przetworów ma być po roku 1970 o 50 proc. większe niż obecnie. Będzie to zatem największy przyrost produkcji ze wszystkich artykułów rolnospożywczych. Tak zresztą musi być — w wysokości konsumpcji indywidualnej ryb (4 kg rocznie) znajdujemy się na szarym końcu w europejskiej tabeli, na równi z... górzystą Szwajcarią czy bezmorską Austrią.

Jasne, główny ciężar zwiększenia odłowów spoczywać

Przetargi

Z. Z. G. „INCO” ZAKŁAD PRODUKCYJNO-MONTAŻOWY W POZNANIU, ul. Śniadeckich nr 12 — tel. 625-37 i 659-94, ogłasza **PRZETARG** na dostawę **WALCARKI** o następującej charakterystyce:

- grubość walcowanych blach 1—8 mm,
- szerokość walcowanych blach do 2000 mm,
- napęd mechaniczny i ręczny.

Termin dostawy: odwrótny.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 10 maja 1964 r. od godz. 8—15 w sekretariacie Zakładu.

Termin przetargu ogłasza się na dzień 11 maja 1964 r., godz. 11 w siedzibie Zakładu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

21465g

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UNASINIENIA ZWIERZĄT W POZNANIU, ul. Narutowicza nr 144 — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY NA MOTOCYKL MZ-350** bez wózka, nr rej. PM-15-02, nr silnika 161752, nr podwozia 807321 — za cenę wywoławczą 6.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 20. V. br. o godz. 10 na terenie Zakładu — ul. Narutowicza 144.

Pojazd można oglądać codziennie od godz. 10—13 w Zakładzie.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zakładu w godz. od 10—12 do dnia 18. V. br.

K2419

REJONOWE ZAKŁADY ZBOŻOWE „PZZ” W POZNANIU, ul. Ratajczaka 44 — ogłasza **PRZETARG NA KONSERWACJĘ URZĄDZEN KONSTRUKCJI STAŁOWYCH** od 600 m² w porcie Elewatora Zbożowego w Czerwonaku.

Termin wykonania — 30 lipiec 1964 r.

Blizszych informacji udzieli Pion Techniczny Rejonowych Zakładów Zbożowych — telefon 544-98.

Do udziału w przetargu zapraszamy wykonawców sektorów: państwowego, spółdzielczego i prywatnego.

Oferty należy składać pod adresem jak wyżej, w terminie do dnia 15. V. 1964 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 maja br. o godz. 9 w Pionie Technicznym RZZ.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

21390g

KOMITET DROBNEJ WYTWORCZOŚCI BIURO ORGANIZACJI TARGÓW I WYSTAW PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W POZNANIU, ul. Marcelesińska 17/19 — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie **STOISK** Komitetu Branżowego Rzemiosła i Przemysłu Prywatnego na XXXIII M. T. P. w pawilonie nr 54 na terenie M. T. P.

Przewiduje się następujący zakres prac:

- wykonanie obudowy stoisk (prace stolarskie);
- wykonanie instalacji elektrycznej;
- wykonanie robót malarskich;
- wykonanie prac ślusarskich.

Termin ukończenia prac 1 czerwca 1964 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu.

Słup kosztorys są do odebrania w biurach przy ulicy Marcelesińskiej 17/19.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w terminie 7 dni po ukazaniu się ogłoszenia.

K2564

SPÓŁDZIELNIA PRACY SPEDYCYJNO-TRANSPORTOWA „SPEDYTOR” W POZNANIU, ulica Dąbrowskiego 89, ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY** na sprzedaż **SAMOCYKŁÓW CIĘŻAROWYCH**:

- Büssing Fross, ładowność 3 tony, nr inw. 103, nr silnika 22642, nr podw. 17706, cena wywoławcza 20.000 zł
 - M. A. N. F-1-46, ładowność 5 ton, nr inw. 39, nr silnika 100976, nr podw. 88343, cena wywoławcza 28.000 zł
 - Klękner SLG, ładowność 4 tony, nr inw. 34, nr silnika 888997, nr podw. 9425/627, cena wywoławcza 24.000 zł
- Pojazdy można oglądać w dniach od 4—9 maja 1964 r., w godzinach od 11—12 na terenie Spółdzielni Pracy „Spedytor” Poznań, ul. Dąbrowskiego 89.

Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni „Spedytor”, Poznań, ulica Dąbrowskiego nr 89 do dnia 17 maja 1964 r., godz. 11.

Przetarg odbędzie się dnia 20 maja 1964 r., o godzinie 10 rano na terenie Spółdzielni Pracy „Spedytor”, Poznań, ul. Dąbrowskiego 89.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające zezwolenie Wydz. Komunikacji szczebla wojewódzkiego.

Szczegółowe warunki określa Zarządzenie Ministra Komunikacji ogłoszone w Monitorze Polskim nr 66 z 1 sierpnia 1960 r.

K2654

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W LESZNIE — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie robót:

- NAPRAWĘ STUDNI KOPANEJ** wraz z jej pogłębieniem w koszarce drogowej w Sarnowie, powiat Rawicz, lokator główny — Zygmunt Klecz;
- NAPRAWĘ STUDNI WIERCONEJ** wraz z wymianą rur ssących w koszarce drogowej w Dębnie Polskim, pow. Rawicz, administrator budynku — Rudolf Dzioba, Dębno Polskie 113;
- WYKONANIE NOWEJ STUDNI WIERCONEJ** przy parkingu w Dąbrówce, powiat Rawicz.

Termin wykonania — do 30 czerwca 1964 r. z materiałów wykonawczy.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty pisemne należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na naprawę studni w Sarnowie, Dębnie Polskim oraz wykonanie nowej studni w Dąbrówce”.

Termin składania ofert do dnia 15 maja 1964 r. godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16 maja 1964 r. o godz. 10 w REDP w Lesznie.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu.

K2607

PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECHNIENIA PRASY I KSIĄŻKI „RUCH” W POZNANIU, ulica Zwierzyniecka 9 — ogłasza **PRZETARG NA ODMALOWANIE**

155 kiosków na terenie m. Poznania jak również

6	„	w Luboniu
2	„	w Puszczykowie
2	„	w Mosinie
1	„	w Owińskach
1	„	w Murwaniej Goślinie
2	„	w Kostrzynie
1	„	w Biskupicach
1	„	w Biedrusku
1	„	w Antoninku
3	„	w Swarzędzu
1	„	w Kobylnicy
1	„	w Kobylepolu
1	„	w Krzesinach
1	„	w Szczepankowie
2	„	w Dopiewie
1	„	w Strzeszynie
3	„	w Międzychodzie
2	„	w Sierakowie
1	„	w Chełscie
1	„	w Czarnkowie
1	„	w Siedliskach
1	„	w Dzierżaninie
1	„	w Wieleńcu
1	„	w Boruszynie
1	„	w Rosku
1	„	w Młynkowie
1	„	w Romanowie
1	„	w Pęckowie
1	„	w Drawskim Młynie
1	„	w Kiekrzu
1	„	w Rokietnicy
1	„	w Mrowinie
1	„	w Ludomach
1	„	w Suchym Lesie
3	„	w Obornikach
1	„	w Chrzypsku W.
1	„	w Dusznikach
1	„	w Pniewach

oraz na wykonanie **DROBNYCH PRAC REMONTOWYCH** jak: dekarstwo, stolarskie, ślusarskie i szklarskie.

Wykonanie prac w terminie zaraz do dnia 31 sierpnia 1964 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty można składać na całość prac, względnie poszczególne rodzaje prac we wszystkich miejscowościach lub dla każdej, względnie kilku miejscowości oddzielnie.

Oferty prosimy składać w terminie do dnia 8 maja 1964 r. w Dziale Iwestycji i Remontów — ul. Zwierzyniecka 9, pokój 17, gdzie też można otrzymać bliższe dane.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 maja 1964 r., o godzinie 11 pod wyżej wskazanym adresem.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K2512

CUKROWNIA „SRODA” W SRODZIE Wlkp., ulica Niedziałkowska 27, ogłasza **PRZETARG** na wykonanie **ROBÓT TYNKARSKICH** (otynkowanie) 5 domów mieszkalnych w Srodzie Wlkp. i zaprasza do składania **OFERT** jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej, w terminie do dnia 15 maja 1964 r.

Przetarg nastąpi dnia 20 maja 1964 r., o godzinie 10 w Cukrowni.

Roboty winny być wykonane do dnia 30 listopada 1964 r.

Blizszych informacji udziela Dział Techniczny Cukrowni.

W2528

ZAKŁADY MIĘSNE — RZEŹNIA W POZNANIU, ulica Garbary 101/111, ogłasza **PRZETARG** na:

- Cynowanie haków, kotłów, wanien. Termin wykonania 30 czerwca 1964 r.
 - Naprawa dachów ca 3000 m² oraz drobne roboty blacharskie w magazynie w Czerwonaku. Termin wykonania 30 lipca 1964 r.
 - Białkowanie pomieszczeń magazynowych w Czerwonaku. Termin wykonania 30 lipca 1964 r.
 - Drobne roboty murarskie w magazynie w Czerwonaku. Termin wykonania 30 lipca 1964 r.
- Blizszych informacji udzieli Pion Techniczny Zakładów Mięsnych, tel. 516-92.
- Do udziału w przetargu zapraszamy wykonawców sektorów: państwowego, spółdzielczego i prywatnego.

Termin składania ofert 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 maja 1964 r., o godzinie 10, w Pionie Technicznym.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K2352

MIĘSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH POZNAŃ, Jackowskiego 42a, ogłasza **PRZETARG** na wykonanie z materiału wykonawczy **120 m² IZOLACJI CIEPŁOCHRONNEJ RUROCIĄGÓW GRZEWCZYCH** o średnicach zewnętrznych od 50—220 mm.

Blizszych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika.

Termin wykonania prac do dnia 15 lipca 1964 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 maja 1964 r., o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, uspołecznione i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K2577

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO im. KOMUNY PARYSKIEJ W POZNANIU, ulica Kraszewskiego nr 21/25, ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie **180.000 SZT. WÓRKÓW-POKROWCÓW** z folii odzieżowej z otworem w górnej części na wieszak, oraz szwem środkowym z góry do dołu.

Pokrowce winny mieć wymiary 125×56 cm. W dole po prawej stronie winien znajdować się znak firmowy o wymiarach 18×15 cm.

Termin dostawy: sukcesywnie od maja do 31 grudnia 1964 r. włącznie.

Oferty należy składać w Dziale Zaopatrzenia w ciągu 10 dni od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie.

Zastrzegamy sobie wybór oferenta.

O dacie otwarcia ofert powiadomimy oferentów specjalnym pismem.

K2514

Praca

Uczeń do nauki ślusarstwa narzędziowego potrzebny. Poznań, Staszica 21, warsztat. 19659g

Uczeń z prowincji może się zgłosić (spanie na miejscu). Piekarnia — Poznań, ul. Starolecka 58. 19723g

Pomoc domowa (osoba starsza) potrzebna. Dzierżynskiego 66 m. 6, 3 × dzwonic, od godz. 14. 19842g

Stróżstwo 2 pokoje z kuchnią zamienić na jeden pokój, gospodarz. Dzierżynskiego 3. 1276p

Pomoc domowa na 5 godzin dziennie potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Kasprzaka 34 B m. 10, godz. 16—18. 21591g

Doświadczony ślusarz narzędziowy potrzebny do prywatnego warsztatu na pełny etat. Poznań — Górczyn, ul. Logi 21. 21026g

Pomoc domowa z gotowaniem do 2-letniego dziecka na stałe potrzebna. Poznań, Szubińska 3 (Górczyn), telefon 612-71, wewn. 454. 21692g

Pomoc domowa, samotna w średnim wieku z utrzymaniem i mieszkaniem na wieś do nauki ciela potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7314p

Przyjmę specjalistki do szycia rękawiczek damskich zaraz na dobrych warunkach względnie oddam pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20150g

Pracownik rolny, samotny na gospodarstwo (16 ha) potrzebny. Jan Polaszek, Ujazd, poczta Kiszczkowo, powiat Gniezno. 7192pw

Pracownik do gospodarstwa potrzebny. Mieczysław Kubiak, Trzecie Kleszczewo. 7311pw

Emeryt samotny poszukuje zatrudnienia w większym sadzie, pasiece na prowincji, ewentualnie przystąpi do spółki. Poście restante Lipno — do wód osob. PCD 264312. 7315pw

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza, Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 20130g

Zaoczne (korespondencyjne) kursy księgowości organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K1930

Kupno

Kupię wózek inwalidzki (Ficoll). Wieszczynski, Szreniawa, poczta Komorniki, pow. Poznań. 20239g

Kupię opony 650×16. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20356g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 19049g

Siatkę parkanową na klatki i sity — polecam Czerwonej Armii 23. 20390g

Sprzedam 45 m³ drzewa świerkowego (górskiego) kantówki 36×25 i 18×25 (4 lata suszone). Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21383g

Sprzedam krowę wycieloną. Grunwaldzka 229. 19949g

Sprzedam taksometr „Holla”. Czerwonej Armii 39 m. 30. 20182g

Łóżko żelazne białe i materace sprężynowe sprzedam. Poznańska 44 m. 3. 20593g

Samochody

Okazyjnie sprzedam motocykl WFM. Gajowa 10, portiernia, godz. od 15—17. 20478g

Sprzedam motocykl WFM. Palacza 20 m. 4, od godz. 16. 20392g

Samochód „Warszawa” w stanie bardzo dobrym pilnie, niedrogo sprzedam. Wiadomość: Koło, telefon 271. 7313p

Motocykl WFM sprzedam. Ul. Ogrodowa 16 m. 16, w podwórzu. 20093g

„Junaka” z koszem zamienię na motorówkę turystyczną, kryta kabina czterosobowa. Górecki, Słupsk, Jagiellońska 2. 7317p

Sprzedam okazjnie motocykl marki MZ B K 350 ccm, mały przebieg. Zgłoszenia: Srem — tel. 260 w godz. od 7—15. Sylwester Szymkowiak, Srem, ul. Poznańska 20. 7319p

Sprzedam samochód „Opele Olympia”. Wojciech Matuszewski — Rusiobór, poczta Dominowo, pow. Sroda. 7190p

Samochód „Skoda 1102” w dobrym stanie sprzedam. Gniezno. Roosevelta 73 B m. 6, od godz. 17. 7300p

Korzystnie sprzedam motocykle „Pannonia”, „Jawa”, Poznań, Narutowicza 144. 20100g

Sprzedam samochód marki „Syrena” po wypadku. Ludwik Kicerman, Budzyna, pow. Chodzież. 7306p

„Skodę” 1102 w dobrym stanie sprzedam. Oglądać: wtorek, czwartek, sobota, Gniezno, Wrzesińska 34 m. 8. 7301p

Podwozie „Lublin” (rama, przed, wszystkie resory), sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20076g

Sprzedam okazjnie przyczepkę do samochodu. Poznań, Traugutta 15 m. 4. 20166g

Motocykl „Jawa” 250, tanio sprzedam. Poznań — Górczyn, Górki 3. 20153g

Sprzedam „Jawę” 250, Komorniki, Kościelna 5, powiat Poznań. 20091g

Sprzedam 4 ha, zabudowania, inwentarz żywy, martwy, duży sad. Cena 50.000 zł. Karwatka, Błonek, p. Jabłonna, pow. Wolsztyn. 7307p

Działkę budowlaną 22 ary, pięknie położoną w Nowym Tomyslu z prawem budowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7324p

Korzystnie sprzedam w Luboniu k. Poznania, ul. Zabikowska, zadzwoniony, ogrodzony ogród o powierzchni 2.000 m². Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19628g

Kupię domek jednorodzinny do 100.000 zł okolicami Poznania lub prowincja. Mam do zamiany mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20021g

Sprzedam nieruchomość (budynek, warsztat) na Górczynie. Szczepańska, Dąbrowskiego 4 m. 4. 20069g

Domek stanie surowy sprzedam (ul. Dąbrowskiego granica miasta), mieszkanie 3-pokojowe oraz parter, pracownie wzgl. drugie mieszkanie. Słowackiego 17 m. 8. 20087g

Sprzedam 2000 m² ogrodu w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20109g

Dom jednorodzinny w Poznaniu — wszelkie wygody — garaż — hektar sadu — czynna hodowla lisów — sprzedam. Informacje: tel. 702-60. 20129g

Sprzedam 11 ha ziemi wraz z budynkami. Monika Trybulska, Wągrowiec, Janowiecka 30. 20132g

Sprzedam parcelę uzbrojoną z barakiem mieszkalnym w Starolecku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20134g

Sprzedam domek campingowy w Kiekrzu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20147g

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Nr 3, przyjmie zaraz do pracy na budowach miejscowych i zamiejscowych:

25 MURARZY TYNKARZY, 10 BETONIARZY, TECHNIKA do Sekcji Kontroli Funduszu Plac.

Zgłoszenia przyjmujecie Dział Zatrudnienia i Płacy Poznań, ulica Solna 12.

Warunki pracy wg układu zbiorowego w budownictwie.

Dla zamiejscowych gwarantujemy się zakwaterowanie w hotelu robotniczym — stołówka pracownicza na miejscu.

K2116

— **KSIĘGOWEGO-REWIDENTA** na stanowisko st. insp. kontroli wewn. z wykształceniem wyższym, wzgl. średnim i kilkuletnią praktyką — poszukują

MIĘSKIE PIALNIE I FABIARNIE W POZNANIU, ul. Starolecka 34/36.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

K2330

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH — „HYDROBUDOWA 9” W POZNANIU — zatrudni zaraz na budowach miejscowych i zamiejscowych:

— **MURARZY-TYNKARZY, ZBROJARZY, SPAWACZY Z UPRAWNIENIAMI, ROBOTNIKÓW NIEWYKWAŁIFIKOWANYCH** do robót ziemnych.

Przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie, narzędzia i odzież roboczą.

Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy — Poznań, ul. Świętosławska 12, pok. 27.

K2228

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W POZNANIU przyjmie do pracy 30 kierowców z I lub II kategorią prawa jazdy na autobusy;

21 MOTORNICZYCH z wykształceniem podstawowym;

32 KONDUKTORÓW z wykształceniem podstawowym;

28 WARTOWNIKÓW do straży przemysłowej;

18 ROBOTNIKÓW do prac torowych;

4 ROBOTNIKÓW do transportu,

warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ulica Głogowska 131, pokój 32.

Komunikaty

ZAKŁADY GAZOWNICTWA OKRĘGU POZNAŃSKIEGO — POZNAŃ, ul. Grobla nr 15 podają do wiadomości, że w związku z przebudową gazociągu na ul. Głogowskiej zostanie przerwana dostawa gazu mieszkańcom ulic: Sielskiej, Widok, Zgody, Ostrobramskiej, Czeszochowskiej, Świętógórskiej, Placu Zbawiciela oraz odcinek ul. Ściegiennego w obrębie Górczyna.

Przerwa w dostawie gazu nastąpi w dniu 8 maja br., od godziny 7 do dnia 9 maja br., godz. 7.

Odbiorców gazu wzywa się do zamknięcia na ten czas wszystkich kurków gazowych i nie otwierania ich do czasu pojawienia się pracowników gazowni, którzy dokonają w dniu 9 maja 1964 r. doprowadzenia przewodów.

Za niedostosowanie się do powyższego ZGOP nie ponoszą odpowiedzialności. K2662

ZAKŁADY GAZOWNICTWA OKRĘGU POZNAŃSKIEGO

ostrzegają

osoby prywatne, przedsiębiorstwa usługowe, państwowe, spółdzielnie, administracje domów mieszkalnych, dzielnicowe zarządy budynków mieszkalnych wykonujące instalacje gazowe — **PRZED WYKONANIEM INSTALACJI GAZOWYCH, PRZERÓBEK oraz PODŁĄCZANIEM NOWYCH URZĄDZEŃ GAZOCHŁONNYCH BEZ UZYSKANIA UPRZEDNIEJ ZGODY ZAKŁADÓW GAZOWNICTWA.**

W ostatnim okresie czasu stwierdza się samowolne podłączanie urządzeń gazowych u odbiorców energii gazowej.

W wypadku stwierdzenia wykonania wyżej wymienionych usług na rzecz konsumentów gazu bez zgody Zakładów Gazownictwa — odbiorcy gazu, u których dokonano przeróbek instalacji gazowej itp. zostaną całkowicie pozbawieni dostaw gazu zgodnie z rozporządzeniem Ministrów Budownictwa Miast i Osiedli, Budownictwa Przemysłowego oraz Gospodarki Komunalnej z dnia 12. V. 1956 r. o instalacjach gazowych § 10 ogłoszonych w Dzienniku Ustaw nr 25 z dnia 30. VI. 1956 r.

Dyrekcja

Zakładów Gazownictwa
Okręgu Poznańskiego

K2315

†

Dnia 3 maja 1964 r. zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 66, sp.

Kazimiera Hemmerling

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 16.15, z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O tym zawiadamiają stroskane

SIOSTRA I RODZINA

Poznań, ul. Wawrzyniaka 5. 21775g

†

Dnia 3 maja 1964 r. zmarła w Bogu, moja najdroższa żona, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 70, sp.

Jadwiga Iłska

z domu GRZESIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 15.45 na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ I RODZINA

Głogowska 51. 21712g

†

Dnia 4 maja 1964 r. zmarł po krótkiej, ciężkiej chorobie, nasz długoletni pracownik, sp.

inż. Stefan Lemański

kierownik Działu Technicznego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

W Zmarłym straciła Uczelnia zasłużonego i sumiennego pracownika oraz cenionego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 15.30 na cmentarzu solackim, przy ul. Lutyckiej.

REKTOR I SENAT UNIWERSYTETU im. A. MICKIEWICZA ZAKŁ. ORGANIZACJA ZWIĄZKU NAUCZ. POLSKIEGO

M2593

†

Dnia 3 maja 1964 r. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek, sp.

Bolesław Spychaj

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 11 we Wszemborzu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

RODZINA

Poznań, Chwaliszewo 73. 21733g

†

Dnia 3 maja 1964 r. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek, sp.

Stefan Lemański

W dniu 4 maja 1964 r. zmarł po krótkiej, ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 46, mój najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 maja br., o godz. 15.30 na cmentarzu na Solcu, przy ulicy Lutyckiej.

O tym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

21933m

†

W dniu 3 maja 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana, najlepsza mama, siostra, ciocia, szwagierka, teściowa, bratowa, babunia — przeżywszy lat 51, sp.

Aniela Mikołajczak

z domu BRAUN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 maja 1964 r., o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ Z SYNEM I RODZINA

Poznań, ul. Garbary 73.

Łódź, Gdynia, Warszawy, Zielona Góra, Decin.

21967g

POZNAŃSKA BUDOWLANA SPÓŁDZIELNIA PRACY

W POZNANIU, ul. Garbary 102

PRZYJMUJE JESZCZE DO WYKONANIA W ROKU 1964

NASTĘPUJĄCE PRACE:

- ▶ OGÓLNO - BUDOWLANE
- ▶ NAWIERZCHNIOWE
- ▶ PARKIECIARSKIE = PCW
- ▶ ZDUNSKIE
- ▶ MALARSKIE
- ▶ OBIEKTY PRZEMYSŁOWE, MAGAZYNOWE, GARAŻOWE — TYPU „BETOLIT”.

Roboty wykonuje się dla jedn. gosp. uspołecznionych i w ramach usług dla ludności.

Blizsze informacje w Dziale Technicznym — telefon 502-91.

K2139

†

Dnia 5 maja 1964 r. odszedł od nas na zawsze do Boga — po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany i najtroskliwszy ojciec, sp.

PROFESOR

Roman Matczyński

przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm., o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z SYNAMI I RODZINĄ

Dnia 5 maja 1964 r. zmarł

Szczepan Wilczyński

długoletni członek zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pniewach, zasłużony działacz ruchu spółdzielczego.

W Zmarłym Spółdzielnia nasza traci ośmiennego i oddanego sprawie spółdzielczości działacza i współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm., o godzinie 16 w Pniewach.

Zarząd

Rada Nadzorcza

Rada Zakładowa

GM. SPÓŁDZIELNI „SAM. CHŁOPSKA” W PNIEWACH

K2694

†

Dnia 4 maja 1964 r. zmarł, przeżywszy lat 61, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier, zięć, wujek i dziadek, sp.

Kazimierz Romanowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

Poznań, ul. Piękna 63.

†

Dnia 5 maja 1964 roku zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, syn, nasz ukochany tatuś i dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 47, sp.

Szczepan Wilczyński

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm., o godzinie 16 w Pniewach.

O bolesnej stracie zawiadamia w wielkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Pniewy, Nojowo, Poznań. 21933g

†

Dnia 4 maja 1964 r. odszedł od nas do Boga, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., po długiej chorobie znoszonej nadzwyczaj cierpliwie, moja najdroższa, najczulsza żona, nasza ukochana matka, siostra, babunia i prababunia, przeżywszy lat 82, sp.

Józefa Mocek

z NYCZAKÓW

Msza św. z wigiliami odprawiona zostanie w piątek, 8 bm., o godzinie 9.30 w kościele św. Rocha, pogrzeb tegoż dnia o godzinie 11 na Zegrzu.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI I RODZINA

Poznań, Sw. Rocha 20. 21940g

Dnia 5 maja 1964 r. zmarł

Roman Matczyński

długoletni profesor szkół średnich, ostatnio profesor VIII Liceum Ogóln. im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

Rada Pedagogiczna

Komitet Rodzicielski

Wychowankowie

ZNP OGNISKO Nr 4

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm., o godzinie 16.15 na cmentarzu na Junikowie.

21957m

†

Dnia 3 maja 1964 r. opatrzona Sakramentami św., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zakończyła swój pracowity żywot nasza najdroższa, ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy 67 lat, sp.

Antonina Grajczyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. Kościuszki 73. 21942g

†

Dnia 3 maja 1964 r. zmarł w wieku lat 56

Bolesław Spychaj

pracownik Wojewódzkiego Biura Projektów w Poznaniu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Dzieci polski Ludowej i odznaką Przewodnika Pracy.

W Zmarłym stracił długoletniego, wzorowego pracownika i działacza społecznego oraz dobrego i cenionego Koleżę.

Kierownictwo i Współpracownicy

WOJEWÓDZKIEGO BIURA PROJEKTÓW W POZNANIU

21790g

LoKale

Zamienie nowoczesną kabiną, łazienką, centralne ogrzewanie — nowe budownictwo zamienie na podobne w Poznaniu lub Warszawie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2455.

Przyjmę na pokój dwóch panów lub uczniów. Gwar dii Ludowej 46 m. 7. 20733g

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielne na większe. Fabryczna 14 m. 6, godz. 17. 20042g

†

Dnia 4 maja 1964 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najtrościwsza mamusia, teściowa i babunia, droga ciocia, kuzynka i bratowa, sp.

Anna Bożejewicz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

21942m

Dnia 1 maja 1964 r. zmarł w wieku lat 78

Stefan Adamczyk

długoletni kierownik apteki nr 29 w Cerkowie

W Zmarłym stracił wzorowego pracownika i serdecznego koleżę.

Pogrzeb odbył się dnia 4 maja br. w Kaliszu.

Rada Zakładowa

Dyrekcja

ZARZĄDU APTEK WOJEWÓDZKIEGO POZNAŃSKIEGO I M. POZNANIU

K2569

†

Dnia 2 maja 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., sp.

Irena Schultz

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele św. Marcina, dnia 6 maja br., o godzinie 7.30.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

21871g

†

Dnia 2 maja 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza mama, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 86, sp.

Stanisława Maćkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINĄ

Ul. Nehringa. 21841g

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ

prowadzi

KURSY KORESPONDENCYJNE

dla kierowców kat. I i II

Wymagane posiadanie: na kat. I — kat. II, na kat. II — kat. III,

względnie kat. ciągnikową z 3-letnią praktyką.

Informacji udziela sekretariat kursów — w Poznaniu przy ul. Lampego 7, tel. 14-45.

K2270

Trzypokojowe komfortowe mieszkanie we Wrocławiu

zamienię

NA TAKIE SAMO W POZNANIU.

Oferty telefonicznie — Poznań nr 526-47, Wrocław nr 389-55.

K2151

Konin! Dwa pokoje z kuchnią, łazienką, centralne ogrzewanie — nowe budownictwo zamienie na podobne w Poznaniu — może być stare budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2455.

Słoneczne mieszkanie 2 pokoje z kuchnią i przytulnościami w Stargardzie Szczecińskim zamienie na podobne lub mniejsze w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7323p.

Poszukuję mieszkanie 2-3 pokojowe, wyłączone, słoneczne (Poznań — Miasto), tylko samodzielnie. Zwrot kosztów. Dysponuję na życie 2 mieszkaniami jednopokojowymi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20122g.

Zamienie kawalerkę spółdzielczą na 2 pokoje spółdzielcze. Oferty kierowców Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20984g.

Zamienie komfortowe 3-pokojowe mieszkanie (willa na Dębuc) na dwa oddzielne dwupokojowe mieszkania. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20043g.

†

Dnia 2 maja 1964 r. zmarł tragicznie mój ukochany mąż i wychowanek, przeżywszy lat 30, sp.

Ryszard Lewandowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA, W. JASNIOWICZ I RODZINA

Poznań, Sanok, Wrocław. 21918g

†

Dnia 2 maja 1964 r. zmarł, opatrzona Sakramentami św., sp.

Irena Schultz

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele św. Marcina, dnia 6 maja br., o godzinie 7.30.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

21871g

†

Dnia 2 maja 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., sp.

Irena Schultz

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele św. Marcina, dnia 6 maja br., o godzinie 7.30.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

21871g

†

Dnia 2 maja 19

Rezultaty gospodarki miejskiej z 1963 r.

Wczorajsza, XXIX Sesja Rady Narodowej Poznania poświęcona była sprawozdaniu z wykonania planu gospodarczego i budżetu za rok 1963.

Z referatu, wygłoszonego przez przewodniczącego Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego J. Langowskiego, wynikało, że budżet nie został w pełni wykonany. Ponadto po

raz pierwszy od wielu lat zamknięto go niedoborem w kwocie 19,7 mln. zł. M. in. wpłynęła na to szczególnie trudna sytuacja finansowa w mieście. Poznań w zakresie własnych środków nie był w stanie zlikwidować niedoborów w dochodach budżetowych. Duży wpływ mają także poniesione przez budżet miasta straty wynikłe z likwidacji skutków zimy 1962/63. Straty te wynoszą 25 mln. zł. Niepomyślnie przebiegała w 1963 r. realizacja niektórych inwestycji, m. in. około 6 mln. zł nie zostało „przerobione” na budowach obiektów szkolnych. Inny przykład. Wydział Zdrowia Prezydium Rady Narodowej Poznania nie zabezpieczył w swoich planach nakładów na wyposażenie nowego obiektu przy ul. Cieszkowskiej. Skutek taki, że gotowy obiekt stał pusty kilka miesięcy.

Sporo krytycznych uwag na temat niedociągnięć w gospodarce miejskiej przedstawił również przewodniczący Delegatury NIK, S. Marzec. Mówił on m. in. o stratach poniesionych w zeszłym roku przez Dom Mody „Roxana”. Wyniosły one w pierwszym roku działalności tego przedsiębiorstwa 319.000 zł. S. Marzec zwrócił także uwagę na nierentowność niektórych zakładów gastronomicznych. W 1961 r. np. było ich w naszym mieście 17, w 1962 — 32, a w r. 1963 — 38. Wraz z powiększaniem się liczby tych zakładów poważnie wzrosły straty finansowe z 2,8 mln. zł w 1961 do 4,6 mln. zł w zeszłym roku. „Pierwsze” miejsce pod względem strat zajmuje bar „As”.

Radni zabierający głos w dyskusji zwracali uwagę na rozrzućność wielu przedsiębiorstw i instytucji. W związku z tym radny Z. Nalipiński zgłosił wniosek, by w tym roku poszczególne komisje Rady częściej dokonywały oceny realizacji planu gospodarczego i budżetu. Do tej pory komisje na ogół zajmowały się tymi sprawami pod koniec roku, kiedy już nie można było zlikwidować niedomagań. Toteż wniosek Z. Nalipińskiego wydaje się jak najbardziej słuszny. Chodzi przecież o to, by w tym roku nie popełnić tych samych błędów.

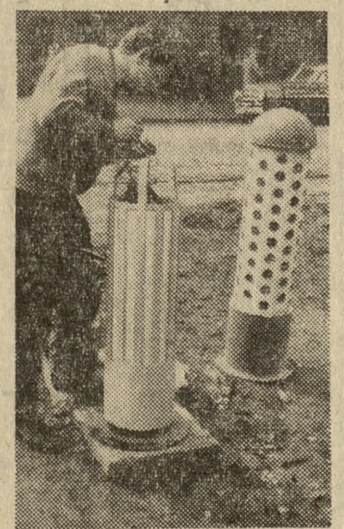
Przewodniczący Komisji Zdrowia dr S. Andrzejewski poruszył problem wydawania pieniędzy na kosztowne apa-

raty, które następnie nie są wykorzystywane. Zasygnalizował on również, że w tym roku mają być oddane do użytku m. in. dwa obiekty służby zdrowia: żłobek przy ul. Świt oraz poradnia ogólna przy ul. Raszyńskiej. Jak dotąd jednak brak ponoć pieniędzy na ich wyposażenie.

Mówiono także o ubiegłorocznych osiągnięciach w gospodarce miejskiej, m. in. o wykonaniu planu budownictwa mieszkaniowego. Łącznie przekazano do użytku 7861 izb mieszkalnych, co stanowi 102,4 proc. planu. Przemysł Poznania osiągnął w ubiegłym roku w produkcji globalnej wartość 14,7 mld. zł, co oznacza 102,1 proc. wykonania planu, a 6,3 proc. wartości w porównaniu z rokiem 1962.

Na sesji uchwalono wnioski i zalecenia zabezpieczające pełne i prawidłowe wykonanie zadań planu gospodarczego i budżetu w tym roku. M. in. zaproponowano rozwiązanie możliwości połączenia Miejskiego Przedsiębiorstwa Usług Samochodowych z Miejskim Przedsiębiorstwem Taksówkowym. Pozwoliłoby to na obniżenie kosztów oraz lepsze wykorzystanie istniejących strażnic parkingów. Ponadto powstał projekt powołania od stycznia 1965 r. miejskiego przedsiębiorstwa gospodarki cieplnej celem zapewnienia prawidłowej eksploatacji i konserwacji kotłowni. Postanowiono także m. in. realizować w pełni inwestycje w ramach zatwierdzonych kosztorysów oraz wykonać plan tzw. budownictwa oszczędnościowego. (an)

Ujednolicone lampy ostrzegawcze



Zarząd Dróg i Mostów przystąpił do wymiany stojących w niektórych punktach miasta sygnalizacyjnych lamp ostrzegawczych. Jak wiadomo, stoją one na końcach wysepek tramwajowych lub w innych ważnych punktach. Nowe lampy są estetyczniejsze i nie wymagają zamontowywania licznych świateł odbliśkowych. Rzecz jednak w tym, by urządzenia te stały się działające. Wówczas bowiem gdy stoją z wygaszonymi światłami — nie dają żadnego pożytku. Na zdjęciu — wymiana lampy na ul. Czerwonej Armii.

Fot. — K. Przychodźki

Odpowiadamy

Henryk E. — Sp. Pracy „Bakelit” wyjaśniła, że nagrodę wypłacono i to w żądanej wysokości 50 proc. wg umowy zgłoszonej przez Pana. (595)

Schronisko dla zwierząt w budowie

Na Edwardowie rozpoczęto ostatnio budowę schroniska dla zwierząt, wznoszonego z inicjatywy Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. W przyznaniu kwot na ten cel pomogło wydatnie Prezydium Rady Narodowej. Starania o tego rodzaju placówkę trwały kilka lat; dotychczasowe schronisko na Bielnikach — (tylko dla psów) nie spełniało swych zadań ze względu na szczupłość pomieszczeń i złe warunki sanitarne.

Na budowie nowego schroniska położono fundamenty i wzniesiono mury piwnic. Przewiduje się, iż zakończenie surowego stanu robót nastąpi przed końcem br. Cały obiekt ma być oddany do użytku w maju przyszłego roku.

Schronisko posiadać będzie budynek administracyjno-gospodarczy z ambulatorium weterynaryjnym, izolatką dla zwierząt, tzw. boksy dla kotów i klatki dla psów, wydrebny pawilon dla psów oraz specjalne wybiegi dla kotów i psów. Projektuje się urządzenie w przyszłości przechodni dla psów, których właściciele wyjeżdżają na urlop.

Investorem schroniska jest Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. (jot)

Wiecej napojów chłodzących?

Poznańscy handlowcy są optymistycznie nastrojeni wobec letniej pogody. Licząc się z upalnym latem, przygotowują na bliski sezon o 2,5 miliona litrów napojów więcej, niż w roku ubiegłym. Z pokąźnego rezerwuaru 9,3 mln. litrów, przewidzianych obecnie, 4,6 mln. l. stanowią bezie — woda sodowa, 3,6 mln. oranżada i 1,6 mln. l. — woda mineralna. Ponadto znajdują się wreszcie na naszych ulicach saturatory (woda z sokiem) o nieograniczonej produkcji z... kranu, a także 200 ton lodów (w 1963 r. — 176 ton) w samych tylko barach mlecznych. Teraz tylko było dopisać słone i słowność handlowców. (z)

Chór Kurczewskiego przyjmuje kandydatów

Poznański Chór Chłopięcy pod dyktando Jerzego Kurczewskiego ogłasza zapisy kandydatów na sezon 1964/65. Zgłaszać się mogą chłopcy, którzy w bieżącym roku szkolnym kończą II kl., mają dobry głos i słuch muzyczny oraz dobre wyniki nauczania. Po zdaniu egzaminu wstępnego kandydaci zostaną przyjęci do III kl. Szkoły Chóralnej (Szkoły Podstawowej nr 47), która realizuje normalny program nauczania w zakresie od kl. III do VIII. Zapisy przyjmuje sekretariat Chóru, pl. Curie-Skłodowskiej 1 (tel. 21-67), w godz. 11—14. (na)

INFORMUJEMY

Informujemy, że w związku z przeprowadzaniem pracami eksploatacyjnymi, nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w dniu 7 V 1964 r. od godz. 7.30 do godz. 14.30 dla następujących ulic: Wołkowska od Inflanckiej, Inflancka, Chartowska, Rogacka, Wełka, Majakowskiej od Katowickiej do Warszawskiej i przyległe. K2675

Informujemy, że w związku z przeprowadzaniem pracami eksploatacyjnymi w dniu 10. 5. 64 r. od godz. 7.00 — do 15.00 nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla następujących ulic: Głogowska od Mostu Dworcowego do Śniadeckich, prawa strona Śniadeckich od Głogowskiej do Orzeszkowej, Zachodnia.

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto

Hokeyści zaproszeni do Djakarty

Trzydniowy turniej hokeyja na trawie, zorganizowany na Górnym Śląsku z finałami w Siemianowicach, był pod wieloma względami imprezą udaną i bardzo pożyteczną — tak powiedział nam po powrocie do Poznania prezes PZHT, Zenon Kurowski.

Przed XVII Wycigiem Pokoju

Do Warszawy przyjeżdżają dalsi uczestnicy tegorocznego Wyciągu Pokoju. Wczoraj w godzinach przedpołudniowych w hotelu „Warszawa” stawili się w komplecie zespoły Czechosłowacji i Rumunii. Drużyna czechosłowacka przyjechała w składzie: P. Doležal, J. Smolik, J. Volf, L. Heller, R. Schejbal, E. Lesetický. Skład Rumunów jest następujący: J. Ardeleanu, G. Moiceanu, C. Dumitrescu, J. Stoica, W. Ziegler, L. Zanonu.

A W POZNANIU...

Niemalą sensacją na ulicach Poznania wzbudziła wczoraj kolumna zielonych wozów technicznych „Wartburgów” oddanych do dyspozycji wyciągu przez NRD. Kierowcy grupy wozów towarzyszących zatrzymali się na noc w hotelu „Poznańskim”, a rano udają się w dalszą podróż do Warszawy.

Przygotowania w Poznaniu weszły w decydującą fazę. Codziennie zbierają się komisje specjalistyczne Komitetu Etapowego odpowiedzialne za sprawny przebieg imprez na poznańskim etapie oraz przyjemny wypoczynek kolarzy podczas jednodniowej przerwy w wyciągu.

Program imprez poznańskich towarzyszących zakończeniu IV etapu rozpoczyna spotkanie reprezentacji Poznania z Szachtorem Donieck od godz. 15.15. Bramy stadionu będą otwarte od godz. 13.30.

Zainteresowanie biletami wstępu jest ogromne, mimo, że nie rozpoczęły się jeszcze emocje, których dostarcza walka na trasie. Przypominamy, że na zamówienia zbiorowe bilety można nabywać w WKKFIT, plac Kolegiacki 17, p. 138, a także na zbiorowe i indywidualne w placówkach Orbisu. Ceny biletów na sektory wschodni i zachodni po 20 zł, a na południowy i północny po 15 zł. W dniu imprezy kasy będą czynne przed stadionem od godz. 10.

Jak zwykle zamknięcie trasy spowoduje zmiany w komunikacji miejskiej i ruchu kołowym. O szczegółach związanych ze zmianą niektórych linii tramwajowych i autobusowych będziemy jeszcze pisać. Dzisiaj informujemy jedynie, że ruch kołowy na trasie Głogowska, Most Dworcowy, Marchlewskiego, Dolna Wilda, Chwiałkowski wstrzymanie zostanie od godz. 16 do przejazdu ostatnich grup kolarzy, tj. około godz. 18.30. (d)

ZLOT GWIAZDZISTY

Podobnie jak w latach poprzednich POZKOł wraz z WKKFIT organizują na zakończenie IV etapu XVII Wyciągu Pokoju w Poznaniu 12 bm. Ogólnopolski Turystyczny Zlot Gwiazdzisty. W zlocie uczestniczyć mogą posiadacze rowerów bez względu na wiek. Warunek: ukończony 12 rok życia. Zgłoszenia zespołowe i indywidualne należy przesyłać pod adresem: Poznański Okręgowy Związek Kolarski, pl. Kolegiacki 17 do 10 maja.

SPARRING PRZED MECZEM Z SZACHTIEM DONIECK

Przed przybyciem kolarzy — uczestników XVII Wyciągu Pokoju na mecie w Poznaniu odbędzie się na Stadionie im. 22 lipca mecz reprezentacji Poznania z I-ligową jedenastką ZSRR — Szachtorem Donieck.

Celem wyłonienia najlepszej drużyny kapitan sportowy okręgu poznańskiego Z. Stoma wyznaczył rozegranie meczu sparingowego pomiędzy reprezentantami seniorów i młodzieżową nazwą okręgu.

Początek zawodów dzisiaj o godz. 17 na Stadionie im. 22 Lipca. (p)

g. 15.15 i 19.15 „Przemienię z wiatrem” (USA, 14.1).

WYSTAWY

SALON PTF (ul. Paderewskiego nr 7) — „Amatorska Fotografia Amerykańska” — g. 10—19. BWA Arsenal (Stary Rynek) — „Wystawa Retrospektywna Malarstwa i Rysunku” — Stanisława Szczepańskiego — g. 10—18.

MUZEJA

MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — g. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIĘCICKIEGO (ul. Przybyszewskiego nr 49, tel. 612-11) — chirurgia;

— Nasza kadra II-młodzieżowa spełniała swoje zadanie w 100 proc. Wzmocniona w ataku Różańskim i w bramce — Wojdyłkiem, zaprezentowała się bardzo korzystnie. Jednak i tutaj, podobnie jak w Kadze I, nie wypadli najlepiej linie napadu. Otulakowski, Juszczyk i Wybieralski, młodsi zagraли bardzo ambitnie. Są pewnymi, przyszłymi reprezentantami naszych barw — kontynuuje przez PZHT.

— A co sądzi Pan o innych naszych przeciwnikach? Slavoy Praha, poza Niemcami, był najlepszy. Również w tym zespole wystąpiła prawie cała reprezentacja CSRS. Z wiedeńskich zespołów należy wyróżnić Arminen.

W najbliższym czasie wyjeżdżamy do Danii. W sierpniu gościć będziemy w Poznaniu Hiszpanię. Z przedstawicielami Jugosławii doszliśmy do porozumienia w Siemianowicach. Przepuszczalnie w przyszłym roku rozegramy spotkanie między państwowe. Wyjazd do Włoch, który miał nastąpić z końcem bm., na życzenie Włochów, został przesunięty na wrzesień.

Wczoraj otrzymaliśmy zaproszenie do rozegrania meczu w Djakarcie. Musimy jeszcze uzgodnić szczegóły, gdyż ten mecz miałby poważny wpływ na zmniejszenie kosztów naszego wyjazdu na I-grzyska Olimpijskie do Tokio. (tp)

Drugie zwycięstwo szwedzkich zapaśników

Zapaśniczy wicemistrz Szwecji — Djurgarden ze Sztokholmu, po zwycięstwie w Kaliszu nad reprezentacją Federacji Energetyków 10:6, pokonał w ostatnim meczu Energetyka Poznań, dość szczególnie 9:7. Niektóre werdykty sędziów, szczególnie w ostatniej walce, budziły poważne zastrzeżenia.

Wyniki walk w stylu klasycznym według kolejności wag, Miecznik (E) wygrał w o., gdyż jego przeciwnik Karlberg z powodu kontuzji nie mógł walczyć; Jaraczynski (E) pokonał na punkty Dalberga; Schmidt (E) uległ na pkt. Johanssonowi; Dutkiewicz (E) przegrał w 4 min. (przez położenie na łopatkę) z Gustavssonem; Antkowiak (E) zwyciężył Laszlo; Weber (E) pokonany został przez Petersena; Czubryj (E) przez Fridha, a Broda (E) zremisował z Ronnem. (p)

Turniej piłki nożnej dla niezrzeszonych

Stomil wspólnie z DKKFIT Poznań-Nowe Miasto organizuje turniej piłkarski dla drużyn niezrzeszonych. Turniej przeprowadzony zostanie na boisku na Starolecie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Stomila przy ul. Staroleckiej 38 do 9 bm. Odprawa kierowników drużyn 12 bm. o godz. 18 w sekretariacie klubu. (x)

Warta wznawia „Czwartki lekkoatletyczne”

Sekcja 1-a Warty wspólnie z DKKFIT Poznań-Wilda wznawiają z dniem 7 bm. tradycyjne „Czwartki”. Odbędzie się one będą na boisku treningowym przy ul. Marchlewskiego od godz. 17.

Komunikaty

DKKFIT Poznań — Stare Miasto organizuje od 15 bm. kurs ratowników II stopnia. Warunkiem udziału w kursie jest ukończony 18 rok życia, dobry stan zdrowia i umiejętność pływania. Cwiczenia odbywać się będą w poniedziałki (od godz. 10.15—13.15), wtorki (14.45—15.30) oraz w czwartki (10.15—14.00). Zakończenie kursu 30 bm. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat DKKFIT ul. Libelta 16/20, pok. 94.

SZPITAL MIEJSKI im. RA-SZEJ (ul. Mickiewicza nr 2, tel. 533-07) — interna;

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY (ul. św. Józefa nr 8/9, tel. 536-21) — chirurgia dziecięca do lat 14;

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA (ul. Szkolna 3/12, tel. 511-11) — okulistyka.

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR — ul. Kościuszki 103, tel. 86-86.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 47, Dąbrowskiego 76, Głogowska 107, TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starolecka 79, Winogrody, Swarzędzka 6, Ostrograda 6.

PLASTYKA

Konwencja stara, lecz żywotna

Wystawy retrospektywne mają to do siebie, że przytłaczają swym ogromem, nużą monotonnością i zmuszają do poszukiwania w gąszczu obrazów tych kilku czy kilkunastu najlepszych. Bo, wśród blisko dwustu prac musza znaleźć się oczywiście i słabsze, a nawet w ogóle niepotrzebne. Mają te wystawy jednak tę niewątpliwą zaletę, że pokazują artystę w całości, na przestrzeni lat, różnorodnych okresów i podokresów w współczesnej plastyce. Ten pokaz jest pod tym względem zupełnie wyjątkowy. Trudno znaleźć artystę równie konsekwentnego i wiernego samemu sobie w ciągu całych dziesięcioleci.

Stanisław Szczepański jest jednym z najznakomitszych naszych ludzi sztuki kreu kolorysty i postimpresjonizmu. Na pierwszy rzut oka wystawa jego wydaje się jednak nudna i jakoby szablona. Wciąż te same schematy martwej natury, pejzażu, aktu i portretu. Wszystko dobrze znane i tysiącokrotnie malowane. Cień akademizmu unosi się jak gdyby nad wystawą. A jednak wystawca tylko dłużej pochodzić po galerii i poobcować bliżej z obrazami, aby przekonać się, że to jednak nie to samo, co znamy z dorobku selek epichonów tego kierunku. Są tu obrazy nieomyślnie wręcz w robocie pedzla, emanujące wewnętrznym światłem płócien, a przy tym dojrzałe, skłonne i skromne. Wszystkie kryteria rodowego artysty-

neko i nowatorstwa okazują się tu nieprzekonywające i mylące. Niczego nie wyjaśniają. I jeśli potrafimy jeszcze radować się urokami formy, harmonia barw i kunsztem detalu znajdziemy tu wiele prawdziwych „cacek” subtelności, wykwintu i wyrafowania palety, jeśli nie — cała wystawa pozostać może jedynie monotonnym rejestrem przedmiotów, ludzi i rekwizytów.

W sumie malarstwo będzie na skraju rzeczy mocno już spowietrzałych artystycznie — przez ogrom swego zasięgu może w tym jednak wypadku być źródłem szczerego wzruszenia. Z pewnością warto pójść do „Arsenalu”, aby zobaczyć, co można jeszcze zrobić w ramach starej, ale wciąż jeszcze żywej konwencji.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

MAJ	Jana
6	Słońce: 4.12—19.27
środa	

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Nieboska komedia”; NOWY — g. 15 i 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETA — g. 19 „Can Can”; RAMEZSIK (Al. Stalingradzka nr 26) — g. 20.30 „Dziady”; MARCINEK — g. 11 „Tygrysek i piraci”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12 i 14 „Ali i wielbiad” (ang. 9.1); g. 15.30, 18 i 20.15 „Cleo od 5 do 7” (franc.,

16.1); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Wojna trojańska” (wl. 12.1); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Wyrok na Ve” (jugosl., 16.1); GONG — g. 10 i 12 „Kwiat na śniegu” (radz., 9.1); g. 16, 18 i 20.30 „Czarny Orfeusz” (franc., 12.1); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Komiczny świat Harolda Lloyd’a” (USA, 12 lat); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Pilot odrzutowców” (radz., 12.1), godz. 15.30, 18 i 20.15 „Jedyna szansa” (NRD, 16.1); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Uczeń diabła” (USA, 12.1); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Zacmienie” (włoski, 18.1); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12.1); OLIMPIA — g. 10 i 12.30 „Serce trzech dziewcząt” (jugosl., 16.1); g. 15, 17.30 i 20

„Dzwony na pasterkę” (czeski, 16.1); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Pięć dni, pięć nocy” (NRD, 12.1); PALACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Jak być kochaną” (polski, 18.1); PRZYJAŻN — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20 „Kandyd, czyli optymizm XX wieku” (franc., 18.1); RUSALKA (Swarzędzka) — g. 17 i 19.30 „O szóstym wieczorem po wojnie” (radz., 12.1); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Krzyk strachu” (ang., 16 lat); TEĆCA — g. 16, 18 i 20 „Drzwi stoją otworem” (jugosl., 16 lat); WARTA — g. 10—13.15 non stop — „Mikolaj Kopernik” (dok., 7.1); g. 15, 17.30 i 20 „Cichy wspólnik” (ang., 16.1); WILDA — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Madame Sans-Gene” (włoski, 18.1); WRZOS (Mosina) —